Iceland Liechtenstein Norway **Active citizens** fund

Opole 2022

raport

Z BADAŃ DLA PROJEKTU **„RÓWNOWAŻNIK”**

DYSKRYMINACJA ZE WZGLĘDU NA PŁEĆ WIDZIANA OCZAMI UCZNIÓW I UCZENNIC WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO

Przemysław Zdybek, Marta Zdybek

RÓWNO WAŻNIK

Laboratorium Zmiany

EVRIS foundation

Wspólnie działamy na rzecz Europy zielonej, konkurencyjnej i sprzyjającej integracji społecznej

Iceland Liechtenstein Norway **Active citizens** fund

Dyskryminacja ze względu na płeć widziana oczami uczniów i uczennic województwa opolskiego

RAPORT Z BADAŃ DLA PROJEKTU „RÓWNOWAŻNIK”

Autorstwo: Przemysław Zdybek, Marta Zdybek
Korekta: Marta Mandżak-Matusek
Opracowanie graficzne: Jowita Lis

Opole 2022

Niniejszy raport powstał w ramach projektu „Równoważnik” prowadzonego przez Fundację Laboratorium Zmiany.

Projekt „Równoważnik” jest realizowany z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG.

Celem projektu jest wsparcie trzech szkół średnich z województwa opolskiego we wprowadzeniu standardów przeciwdziałania dyskryminacji.

„Równoważnik” korzysta z dofinansowania o wartości 87 500 euro. Jest przeprowadzany w partnerstwie z islandzką Fundacją Evris.

Laboratorium Zmiany

EVRIS foundation

SPIS TREŚCI

1. Wstęp 4
- Cel podjętych badań 4
- Plan badań 4

2. Analiza dokumentacji 5
- Statuty szkół 5
- Feminatywy, czyli żeńskie rzeczowniki osobowe 6
- Patron/patronka szkoły 7

3. Wywiady zogniskowane 7
- Wyniki 7

4. Wywiady indywidualne 9
- Obraz kobiety 10
- Obraz mężczyzny 12
- Szkoła dla kobiet i mężczyzn 12
- Traktowanie w przestrzeni pozaszkolnej 12
- Ubranie 13
- Poczucie zagrożenia w relacji kobieta – mężczyzna 14
- Bierność mężczyzn 15
- Wygląd 15
- Uczucia mężczyzn 17
- Zmiany pokoleniowe 17
- Równość 18

5. Badanie ilościowe 20
- Pytania badawcze i hipotezy 20
- Narzędzia badawcze 20
- Osoby badane 21
- Wyniki 21
- Wyniki danych jakościowych 24
- Wyśmiewanie 25
- Zniechęcanie 25
- Przypominanie o rolach płciowych 25
- Wątpienie w umiejętności 26
- Wykluczanie 26
- Przemoc seksualna 26
- Uroda 27
- Ubranie 28
- Pozostałe 28

6. Podsumowanie 29

7. Zalecenia 30
- Zalecenia dla szkół/osób nauczycielskich i innych osób pracujących w szkołach 30
- Zalecenia dla rodziców/opiekunów i opiekunek 30
- Zalecenia dla uczniów i uczennic 31

8. Literatura cytowana 32

9. Fundacje 33

10. Fundusze EOG i fundusze norweskie 35

WSTĘP

Niniejszy raport powstał w ramach projektu „Równoważnik" prowadzonego przez Fundację Laboratorium Zmiany. Projekt realizowany jest z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy. „Równoważnik" korzysta z dofinansowania o wartości 87 500 euro otrzymanego od Islandii, Liechtensteinu i Norwegii w ramach funduszy EOG. Jest przeprowadzany w partnerstwie z islandzką Fundacją Evris.

Jednym z podstawowych praw człowieka jest prawo do równego traktowania i ochrony przed dyskryminacją. W projekcie „Równoważnik" fundacja wspomaga szkoły średnie w województwie opolskim we wprowadzeniu standardów przeciwdziałania dyskryminacji i działań na rzecz równości – głównie płci. Więcej informacji o projekcie można przeczytać na stronie internetowej fundacji: **https://laboratoriumzmiany.org/co-sie-bedzie-dzialo-w-projekcie-rownowaznik/**.

Celem niniejszych działań jest zbadanie, w jaki sposób tematyka płci jest obecna w przestrzeni szkolnej i pozaszkolnej. Zaproponowano badania ilościowe i jakościowe, aby przeanalizować różne aspekty tego zjawiska. Głównymi podmiotami badania są młodzież i otaczająca ją przestrzeń.

Jedną z kluczowych kategorii w biologii, społeczeństwie i naszym funkcjonowaniu psychicznym jest płeć (Wojciszke, 2003). Powoduje ona naturalne postrzeganie różnic w wyglądzie i funkcjonowaniu. Nasz system poznawczy jest skonstruowany tak, aby dostrzegać takie zjawiska, budować różne kategorie i przypisywać im określone cechy. Nasz umysł społeczny jest stworzony do tego, aby starać się zrozumieć i opisać otaczający go świat. Aby było to możliwe, posługujemy się kategoryzacją percepcyjną – procesem polegającym na segregowaniu i dzieleniu świata zewnętrznego na odrębne kategorie i przypisywaniu im cech (Maruszewski, 2017). Jest to podstawowa przyczyna powstawania stereotypów, uproszczonych form wnioskowania o innych ludziach (Studzińska i Wojciszke, 2014). Takie schematyczne sposoby wnioskowania pozwalają nam szybciej reagować i oceniać innych w świecie społecznym, ale prowadzą też do szeregu negatywnych zjawisk. Stereotyp jako struktura poznawcza może być rozumiany jako pewna sieć wiedzy o świecie i ludziach. Z kolei uprzedzenia są konsekwencją stereotypów i powodują, że do nieznanej nam osoby możemy mieć pewien stosunek emocjonalny, zazwyczaj negatywny, tylko dlatego że ma pewne przypisane cechy, takie jak płeć, wiek, ubiór, grupa społeczna, zawód. Dyskryminacja to trzecia z konsekwencji kategoryzowania. Jest to uniemożliwienie komuś czegoś, tylko dlatego że przypisaliśmy go do określonej grupy.

Niniejszy raport z badań ma charakter popularyzatorski, choć procedura badania została przeprowadzona ze wszystkimi naukowymi standardami prowadzenia badań. Celem pracy jest przybliżenie tego, w jaki sposób stereotypy płci mogą działać w przestrzeni młodych osób, oraz jak one je postrzegają.

Cel podjętych badań

Celem badania był pomiar zjawiska dyskryminacji w szkołach. Pierwsza trudność związana z analizą tego zagadnienia to dobór badania i dotarcie do osób badanych, aby zjawisko to zostało rzeczywiście zmierzone. Cały czas różnego rodzaju wyśmiewanie, słabość czy odczuwanie dyskryminacji jest czymś wstydliwym – szczególnie dla poszkodowanych. Tak traktowane osoby mogą nie chcieć mówić czy pisać o własnych przeżyciach. Dlatego dobrano mieszaną metodologię badań, tj. ilościowo-jakościową. Ankieta ilościowa służy pomiarowi zjawiska, pokazaniu odsetka osób, które go doświadczają, oraz zbadaniu różnych zależności z tym związanych. Badanie jakościowe ma natomiast pokazać, na czym dyskryminacja dokładnie polega i jak się przejawia, aby móc w jakiś sposób przeciwdziałać jej poprzez równiejsze traktowanie płci.

Ze względu na charakter popularyzatorski tekstu nie prezentujemy hipotez badawczych, a jedynie ogólne pytania badawcze:

1. Jaką formę przyjmują stereotypy dotyczące kobiet i mężczyzn? (badanie jakościowe)
2. W jakiej formie młodzież doświadcza i uczestniczy w dyskryminacji ze względu na płeć? (badanie ilościowe i jakościowe)
3. Jakie są specyficzne formy dyskryminacji w obszarze szkoły oraz domu uczniów i uczennic?
4. Czy są różnice płciowe w postrzeganiu i doświadczaniu dyskryminacji kobiet i mężczyzn?
5. Jakie czynniki obniżają doświadczanie dyskryminacji i zwiększają poczucie równości płci?
6. Czym jest równe traktowanie w oczach młodych kobiet i mężczyzn?

Plan badań

Działania badawcze ze względu na szeroki zakres pytań badawczych i możliwy opór w otwartym udzielaniu odpowiedzi miały charakter strategii mieszanej – ilościowej i jakościowej. Najpierw przeanalizowano dokumentację szkół średnich, zaplanowano wywiady indywidualne, wywiady zogniskowane oraz badanie ilościowe w formie ankiety on-line.

Tabela 1. Plan poszczególnych działań w projekcie badawczym

Nr	Etap	Opis
1.	Analiza dokumentacji	Analiza statutów i szkolnych programów wychowawczo-profilaktycznych szkół średnich z Opolszczyzny oraz ich stron internetowych. Analizę prowadzono na podstawie ogólnodostępnej dokumentacji danej szkoły.
2.	Wywiady zogniskowane	Wywiady zogniskowane w grupach osób uczniowskich oraz osobno w grupach osób nauczycielskich.
3.	Wywiady indywidualne	Wywiady z osobami uczniowskimi szkół średnich – odbyły się na podstawie wstępnej struktury pytań i zostały nagrane, a następnie analizowane w formie transkrypcji.
4.	Ankieta	Ankieta poświęcona formom i przejawom stereotypów, uprzedzeń, dyskryminacji.
5.	Podsumowanie i dyskusja	Z zebranego materiału zostały udzielone możliwe odpowiedzi na postawione pytanie badawcze.
6.	Wnioski końcowe	Wnioski obejmują także rekomendacje i główne spostrzeżenia dotyczące uzyskanych danych.

ANALIZA DOKUMENTACJI

W województwie opolskim w roku 2019/2020 według danych GUS działało 210 szkół ponadpodstawowych, takich jak zespoły szkół, licea ogólnokształcące, technika, szkoły zawodowe, artystyczne, bez szkół policealnych („Edukacja w województwie opolskim w roku szkolnym 2019/2020", 2021). Trzy szkoły średnie z województwa zostały wyróżnione w rankingu szkół przyjaznych osobom LGBTQ+. Do niniejszej diagnozy ze wszystkich tych miejsc losowo wybrano 20 placówek i poddano je analizie. Analiza dokumentacji obejmowała ogólne treści dostępne na stronach internetowych oraz umieszczone tam statuty szkolne i szkolne programy profilaktyczno-wychowawcze.

Pytania, jakie postawiono przed analizą, to:

1. Czy na stronie WWW szkoły znajduje się statut? Czy w statucie szkoły – oprócz wymaganych prawem zapisów – są informacje dotyczące równego traktowania osób bez względu na płeć oraz zakazu dyskryminacji?
2. Czy na stronie WWW szkoły stosowane są feminatywy?
3. Czyje imię nosi szkoła?

Statuty szkół

Prawie wszystkie placówki na swoich stronach internetowych zamieściły statut (nie znaleziono ich oraz innych dokumentów w przypadku dwóch szkół). Statuty liczą od 25 do ponad 140 stron. Znalazły się w nich ogólne zapisy dotyczące tolerancji i poszanowania innych osób, na przykład: „wychowawca winien kształtować właściwe stosunki pomiędzy uczniami, opierając je na tolerancji i poszanowaniu godności; w zakresie przeciwdziałania zjawiskom agresji i przemocy w szkole do obowiązków wychowawcy oddziału należy w szczególności stwarzanie atmosfery życzliwości, otwartości i szczerości w kontaktach z zespołem oddziału; obowiązkiem każdego nauczyciela jest kształcić i wychowywać młodzież (...) w atmosferze wolności sumienia i szacunku dla każdego człowieka".

Obowiązkowym punktem statutów jest wyróżnienie praw uczniów i uczennic. „Wszyscy uczniowie są równi w swoich prawach i obowiązkach. Podstawowe prawa ucznia wynikają z konwencji praw człowieka". Do praw uczniów i uczennic należy: „prawo do informacji, prawo do nauki, swoboda (wolność) wypowiedzi, wolność myśli, sumienia, wyznania, prawo do prywatności, wolność od poniżającego traktowania i karania, prawo do znajomości swoich praw, prawo proceduralne, czyli możliwość dochodzenia swoich praw; prawo do opieki wychowawczej i warunków pobytu w szkole zapewniających bezpieczeństwo, ochronę przed wszelkimi formami fizycznej bądź psychicznej przemocy i poszanowania godności; życzliwego i podmiotowego traktowania w procesie dydaktyczno-wychowawczym; swobodnego wyrażania myśli i przekonań w szczególności dotyczących życia szkoły, a także światopoglądowych i religijnych, jeśli nie narusza tym dobra innych osób".

Wśród obowiązków uczniów i uczennic znalazły się takie zapisy, jak obowiązek: „przestrzegania zasad kultury współżycia w odniesieniu do kolegów, nauczycieli i innych pracowników szkoły, okazywania szacunku dorosłym i rówieśnikom, szanowania godności osobistej, poglądów i przekonań innych ludzi oraz przeciwstawiania się przejawom brutalności i wulgarności; uczęszczania na zajęcia w estetycznym stroju; noszenia stroju galowego podczas wszystkich uroczystości szkolnych; unikania agresywnych zachowań i nieprowokowania sytuacji konfliktowych".

Uczniowi nie wolno: „nosić stroju z obraźliwymi napisami lub symbolami; stosować agresji i przemocy wobec innych uczniów, nauczycieli i innych pracowników szkoły".

Temat odpowiedniego stroju młodzieży wydaje się ważnym punktem statutów, czasem bardzo dokładnie opisywanym. W statutach oprócz szczegółowego zapisu dotyczącego ubioru galowego oraz ogólnych wytycznych odnośnie do stroju codziennego („ubiór codzienny ucznia jest dowolny, przy zachowaniu następujących ustaleń: w doborze ubioru, rodzaju fryzury, makijażu i biżuterii należy zachować umiar, pamiętając, że szkoła jest miejscem pracy, na terenie budynku szkolnego uczeń zobowiązany jest nosić obuwie niezagrażające zdrowiu, uczeń ma obowiązek przestrzegać zasad higieny osobistej oraz estetyki, niedozwolone jest noszenie w szkole strojów identyfikujących ucznia z grupami niezgodnymi z artykułem 13. Konstytucji RP") znajduje się informacja, iż „wygląd zewnętrzny ucznia nie może mieć wpływu na oceny z zajęć edukacyjnych, ale ma wpływ na ocenę z zachowania". W innym statucie czytamy jeszcze: „strój codzienny powinien być zgodny z zasadami tzw. dobrego obyczaju: zakrywać ramiona, dekolt, brzuch i plecy oraz nie odsłaniać bielizny osobistej oraz na terenie szkoły uczniowie nie używają nakrycia głowy". Ponadto „do kontroli wyglądu zewnętrznego uczniów upoważnieni są: 1) wychowawcy klas; 2) pedagog szkolny; 3) dyrektor i wicedyrektorzy szkoły. Nauczyciele poszczególnych przedmiotów mają prawo do zwracania uwagi uczniom, jeżeli ich wygląd i ubiór odbiegają od zasad ustalonych w szkole, i mają obowiązek zgłaszania tego faktu wychowawcom klas. Wychowawcy klas mają obowiązek informowania rodziców/prawnych opiekunów o nieprzestrzeganiu przez ich dzieci ustalonych przez szkołę zasad wyglądu i ubioru. Wychowawca może zobowiązać ucznia do zmiany ubioru lub wyglądu na zgodny z niniejszymi postanowieniami".

Zapisy dotyczące dyskryminacji (w 10 statutach pojawia się słowo „dyskryminacja"): „głównymi celami szkoły są m.in. zapewnienie uczniom rozwoju umysłowego, emocjonalnego i fizycznego w warunkach poszanowania ich godności osobistej oraz wolności światopoglądowej i wyznaniowej; umożliwianie uczniom podtrzymywania poczucia tożsamości narodowej, etnicznej, językowej i religijnej **oraz zapobieganie wszelkiej ich dyskryminacji;** nauczyciel zobowiązany jest do bezstronności i obiektywizmu w ocenie uczniów/słuchaczy. Nie może w żaden sposób dyskryminować uczniów/słuchaczy ze względu na ich pochodzenie, narodowość, religię, wygląd czy indywidualne poglądy; do zadań szkoły należy (...) zapobieganie wszelkiej dyskryminacji; uczestniczenie lub nieuczestniczenie w szkolnej nauce religii lub etyki nie może być powodem dyskryminacji przez kogokolwiek i w jakiejkolwiek formie; w trakcie korzystania z usługi dostępu uczniów do Internetu na terenie szkoły realizuje (dyrektor) obowiązek zainstalowania i aktualizowania oprogramowania zabezpieczającego przed dostępem do treści, które mogą stanowić zagrożenie dla prawidłowego rozwoju psychicznego uczniów (w szczególności pornograficznych, eksponujących brutalność i przemoc, zawierających zachowania naruszające normy obyczajowe, propagujące nienawiść i dyskryminację); zadania zespołu wychowawczego (...) planowanie i realizacja działań antydyskryminacyjnych, promujących prawa dziecka, zdrowe odżywianie, ochronę środowiska".

Jeśli chodzi o edukację dotyczącą przeciwdziałania dyskryminacji i mowie nienawiści, równości, stereotypów i uprzedzeń, to w kilku programach wychowawczo-profilaktycznych znalazły się odnoszące się do tego zapisy: „założenia programowe (...) kształtowanie postaw: obywatelskich, poszanowania tradycji i kultury własnego narodu, poszanowania dla innych kultur i tradycji oraz zapobieganie wszelkim przejawom dyskryminacji; kształtowanie tolerancji na odmienność, w tym wielokulturowość oraz właściwych postaw wobec stereotypów i uprzedzeń; kształtowanie umiejętności spostrzegania stereotypów i uprzedzeń. Rozwijanie kompetencji komunikacyjnych, uważności i empatii; wykorzystywanie wiedzy na temat stereotypów do budowania pozytywnych relacji społecznych; utrwalanie informacji o bezpiecznych zachowaniach podczas korzystania z portali społecznościowych oraz metodach przeciwdziałania cyberprzemocy; rozbudzanie szacunku dla ludzi o innej rasie, religii, narodowości i odmiennych poglądach".

Szkolne dokumenty wprost odnoszą się do problemu agresji i jasno określają, że tego typu zachowania są niedopuszczalne. Niektóre zapisy dotyczą też (nie wprost) mowy nienawiści. Uczeń/uczennica może zostać ukarany(-na) za: „przejawianie jakichkolwiek form agresji, w szczególności naruszenie nietykalności cielesnej; aroganckie zachowanie, używanie wulgarnych, obraźliwych słów lub gestów wobec nauczycieli, innych pracowników szkoły, jak również innych osób; znęcanie się psychiczne lub fizyczne, zastraszanie, wymuszenia dóbr materialnych od innych osób; przebywanie na terenie szkoły w nieodpowiednim stroju; zamieszczanie i rozpowszechnianie oszczerczych, ośmieszających i krzywdzących dla innych osób treści w Internecie, a zwłaszcza na portalach społecznościowych".

Feminatywy, czyli żeńskie rzeczowniki osobowe

Pierwsze udokumentowane żeńskie formy gramatyczne pojawiły się w języku polskim w szesnastym wieku. Na stronie internetowej Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN możemy przeczytać, że „dyskusja o formach żeńskich trwa od ponad stu lat. Na początku dwudziestego wieku zwyciężyła tendencja do regularnego tworzenia feminatywów (...) od lat dziewięćdziesiątych formy żeńskie rzeczowników osobowych znacznie się rozpowszechniły; w języku przyjęły się wyrazy »socjolożka«, »polityczka« czy »posłanka«" [1].

Przegląd stron internetowych, statutów i innych dokumentów szkół pokazuje, że feminatywy ogólnie nie są stosowane w komunikacji szkół lub są używane bardzo rzadko. Feminatywy obecne w tekstach na stronach internetowych to głównie: uczennica, maturzystka, finalistka, laureatka, przewodnicząca, wiceprzewodnicząca, pielęgniarka. Wyrażenia te pojawiają się przede wszystkim w pojedynczych wpisach – aktualnościach dotyczących wydarzeń, w których brała udział uczennica szkoły. W statutach szkolnych feminatywy występują tylko w jednym punkcie, tym dotyczącym zasad ubioru uczniów i uczennic. Co prawda sam brak stosowania feminatywów nie jest błędem językowym i – jak podaje Rada Języka Polskiego – nie ma potrzeby używania konstrukcji typu „uczniowie i uczennice", „nauczyciele i nauczycielki" w każdym tekście i zdaniu, ponieważ formy męskie mogą odnosić się do obu płci. Jednocześnie „Rada uznaje, że w polszczyźnie potrzebna jest większa, możliwie pełna symetria nazw osobowych męskich i żeńskich w zasobie słownictwa. Stosowanie feminatywów w wypowiedziach, na przykład przemienne powtarzanie rzeczowników żeńskich i męskich (Polki i Polacy) jest znakiem

[1] Stanowisko Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów.

tego, że mówiący czują potrzebę zwiększenia widoczności kobiet w języku i tekstach" [2]. Dążenie do symetrii systemu rodzajowego wydaje się zasadne, choć często jest niepopularne czy wręcz niezrozumiałe społecznie.

Wygląda na to, że największą trudnością w używaniu feminatywów w codziennej, współczesnej komunikacji jest brak obycia czy przyzwyczajenia do ich wypowiadania i słyszenia. Być może powodem jest też obawa przed zmniejszeniem prestiżu danej osoby. Biorąc pod uwagę, że język kształtuje naszą świadomość i wpływa na postrzeganie rzeczywistości, a szkoły są miejscem edukacji, odkrywania świata, poszerzania horyzontów i pokazywania różnorodności (co zawarte jest w statutach szkół), to warto się zastanowić nad wprowadzeniem i motywowaniem do używania feminatywów w środowiskach szkolnych. Kobiety (uczennice, nauczycielki, pracowniczki niepedagogiczne) stanowią znaczącą ich część i zdecydowanie warto sprawić, by były w nich obecne także na poziomie językowym. Język, którym się posługujemy, jest swoistym odwzorowaniem norm społecznych. Misje szkół przepełnione są treściami mówiącymi o wsparciu, wzmacnianiu, pomaganiu uczniom (i w domyśle uczennicom), zatem są to doskonałe miejsca, by uczyć okazywania szacunku i wzmacniać aspiracje także poprzez używanie feminatywów. Wydawać by się mogło, że taki (z pozoru) szczegół, jak używanie (a raczej nieużywanie) żeńskich końcówek rodzajowych, nie ma wpływu na samopoczucie dziewcząt i kobiet. Użycie feminatywów pozwala na sprawiedliwą identyfikację istnienia kobiety w życiu publicznym i jej indywidualności. Poza tym brak żeńskich form może podtrzymywać stereotypy, które wskazują na to, że tylko mężczyźni mogą pracować w poważanych zawodach, na przykład słowo „prezes" jest neutralne, a „prezeska" – zaskakujące. Ponadto możemy mówić o takim zjawisku jak niewidzialność kobiet w społeczeństwie jako konsekwencja ich niewidzialności w języku. Współczesna, nowoczesna, a przede wszystkim równościowa szkoła powinna w swojej komunikacji uwzględniać uczennice (będące olimpijkami, laureatkami, finalistkami olimpiad, zawodniczkami, kandydatkami, absolwentkami, uczestniczkami konkursów, członkiniami samorządu czy kół naukowych, przewodniczącymi, skarbniczkami itp.), nauczycielki, psycholożki, pedagożki, doradczynie zawodowe oraz pracowniczki niepedagogiczne.

Patron/patronka szkoły

Na 20 analizowanych placówek 16 ma za swojego patrona mężczyznę, dwie mają swoje kobiece patronki, jedna nosi imię bezosobowe oraz jedna nie ma ani patrona, ani patronki. Patroni szkół to znane postacie historyczne, naukowcy czy pisarze. Znacząca przewaga męskich patronów szkół jest zastanawiająca i mocno alarmująca. Wśród znanych historycznie osób jest wiele naukowczyń, pisarek, sportowczyń, polityczek, działaczek społecznych, które mogłyby zostać patronkami szkół. Niewystarczająca reprezentacja kobiet w tym obszarze jest niepokojąca z perspektywy edukowania młodych ludzi i kształtowania w nich postawy patriotycznej.

WYWIADY ZOGNISKOWANE

Wywiady zogniskowane są formą badań jakościowych w formie grupowej. Celem badań było przybliżenie i nazwanie obszarów, w których równe traktowanie ma dla młodych ludzi największe znaczenie. W tym celu przeprowadzono trzy wywiady zogniskowane z młodzieżą szkolną, prowadzone według tego samego scenariusza w każdej ze szkół, w której realizowany był projekt. Dodatkowo przeprowadzono dwa wywiady zogniskowane z nauczycielami i nauczycielkami, aby uzupełnić obraz o dane widziane przez grono pedagogiczne. W sumie w wywiadach zogniskowanych wzięło udział dziewięcioro uczniów i uczennic oraz sześcioro nauczycieli i nauczycielek. Ze względu na szeroki zakres materiału prezentowane są wybrane, ważne obszary, w których zauważalne jest inne traktowanie płci w szkole lub poza nią.

Wyniki

Poniższa tabela przedstawia główne obszary, w których młodzi ludzie zauważają różnice w traktowaniu kobiet i mężczyzn. Kwestie widocznych różnic w ich traktowaniu poruszają też nauczyciele i nauczycielki, z którymi przeprowadzono wywiad. Co ważne, często obszary te się przeplatają, nie dotyczą wyłącznie szkoły lub domu rodzinnego. Prezentowany model małżeństwa i równości płci w domu przekłada się na poglądy młodych ludzi, a na podstawie opinii głoszonych przez nauczycieli i nauczycielki młodzież wyrabia sobie własne zdanie poprzez dyskutowanie, sprzeciwianie się im czy przyjmowanie ich za własne. Przestrzenie poza szkołą są ważnym obszarem aktywności – zainteresowań młodych ludzi. Na samym końcu same młode kobiety i sami młodzi mężczyźni oceniają siebie i swoje wspólne funkcjonowanie w przestrzeni szkolnej, zgłaszając poszczególne obszary jako te, w których istnieją zauważalne różnice w podejściu do płci.

[2] Stanowisko Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów.

Tabela 2. Ważne obszary pojawiające się w wywiadach zogniskowanych

Wyróżnione obszary nierównego traktowania ze względu na płeć na podstawie wywiadów zogniskowanych	Kto jest odpowiedzialny?	Kto zgłasza?
Możliwość uprawiania przez dziewczyny męskich sportów (piłka nożna)	rodzice, otoczenie, uczniowie, uczennice, prowadzący zajęcia	uczniowie, uczennice
Możliwość uczestniczenia w stereotypowych żeńskich aktywnościach (taniec, jazda konna) przez mężczyzn	rodzice, otoczenie, uczniowie, uczennice, prowadzący zajęcia	uczniowie, uczennice
Rezygnacja z aktywności fizycznej przez kobiety	rówieśnicy	uczennice
Przekazywanie opinii, że kobiety są gorszymi kierowczyniami	rówieśnicy	uczennice
Dawanie do zrozumienia, że konkursy i olimpiady z przedmiotów ścisłych nie są dla dziewczyn	nauczyciele, nauczycielki	uczennice, uczniowie
Angażowanie chłopców i dziewczyn do określonych aktywności szkolnych: dziewczyn do działań twórczych (gazetka, dekoracje), chłopców do pomocy w noszeniu ciężkich rzeczy	nauczyciele, nauczycielki	uczennice, uczniowie
Odnajdywanie się młodych kobiet w świecie gier komputerowych	inni uczestnicy – mężczyźni	uczennice
Pozwalanie chłopakom na zostawanie do późna poza domem	rodzice	uczennice
Blokowanie wyrażania własnych poglądów, gdy jesteś dziewczyną	rówieśnicy	uczennice
Blokowanie wyrażania uczuć przez mężczyzn	rodzice, otoczenie, uczniowie, uczennice	uczennice
Modele rodzinne uczniów	rodzice	uczniowie, uczennice
Wybieranie kierunków kształcenia stereotypowo niemęskich lub niekobiecych	rodzice, nauczyciele, nauczycielki	uczniowie, uczennice
Mniejsza aktywność społeczna mężczyzn, wyłączenie z życia społecznego szkoły	uczniowie	nauczyciele, nauczycielki
Ważna obecność nauczycielek oraz nauczycieli w szkole (parytet płci nauczycieli)	szkoła	uczniowie, uczennice
Faworyzowanie przez nauczycieli uczniów lub uczennic	nauczyciele, nauczycielki	uczniowie, uczennice
Noszenie ubrań przez uczniów i uczennice	nauczyciele, nauczycielki, uczniowie, uczennice	uczniowie, uczennice
Prezentowanie poglądów przez nauczycieli i nauczycielki	nauczyciele, nauczycielki	uczniowie, uczennice

Możliwość uprawiania przez dziewczyny męskich sportów (piłka nożna) – aktywność kobiet w sporcie jest problematyczna; są dyscypliny, do których czują, że mają ograniczony dostęp. Taki przykład w trakcie badania został podany przez młodą kobietę, która pasjonowała się piłką nożną, jednak na jej poziomie nie ma drużyny kobiecej, a dojeżdżanie wiele kilometrów na treningi jest dla niej barierą, więc zaprzestała gry.

Możliwość uczestniczenia w stereotypowych żeńskich aktywnościach (taniec, jazda konna) przez mężczyzn – mężczyznom trudno jest wziąć udział w tego typu zajęciach, nawet jeśli interesują się tymi dziedzinami. Odczuwają presję otoczenia oraz spotykają się z sytuacjami, gdzie prowadzący/prowadzące nie chcą organizować zajęć dla jednego mężczyzny albo uważają, że jeden chłopak nie pasuje do zespołu kobiet. Pokazuje to młodym ludziom, że aktywności są „segregowane" ze względu na płeć.

Rezygnacja z aktywności fizycznej przez kobiety – młode kobiety zgłaszają, że nawet jeśli chcą się zaangażować w lekcje WF-u czy sportowe zajęcia, to czują, że inne rówieśniczki i inni rówieśnicy tego nie aprobują. Dziewczyna aktywna, spocona po WF-ie nie jest postrzegana pozytywnie. Wobec tego sporo młodych kobiet nie interesuje się aktywnością fizyczną w szkole.

Przekazywanie opinii, że kobiety są gorszymi kierowczyniami – uczniowie i uczennice zgłaszają, że z jednej strony dorośli sami powielają stereotypy w przestrzeni szkolnej na temat prowadzenia przez kobiety pojazdów, a z drugiej strony dojeżdżanie kobiet do szkół hulajnogami, rowerami, skuterami czy autami jest codziennością. Dziewczyny czują, że są z góry ocenione jako gorsze kierowczynie, tylko ze względu na płeć.

Dawanie do zrozumienia, że konkursy i olimpiady z przedmiotów ścisłych nie są dla dziewczyn – uczennice doświadczają faworyzowania mężczyzn w proponowaniu im uczestnictwa w olimpiadach z przedmiotów ścisłych. Młode kobiety też chciałyby być do tego zachęcane.

Angażowanie chłopców i dziewczyn do określonych aktywności szkolnych – dziewczyny i chłopcy zwracają uwagę na fakt wybierania ich do konkretnych aktywności. Dziewczyny chciałyby być brane pod uwagę, gdy trzeba zrobić coś fizycznie, na przykład

coś przenieść, nawet ciężkiego. Mężczyźni natomiast nie są uwzględniani w działaniach artystycznych i twórczych (gazetki, projekty artystyczne, dekoracje).

Odnajdywanie się młodych kobiet w świecie gier komputerowych – młode kobiety też grają w gry komputerowe typu FPS. Często gra się w nie drużynowo, natomiast mężczyźni stereotypowo przypisują kobietom rolę „zmywary", czyli postaci leczących. Nazwa „zmywara" związana jest z tym, że to właśnie kobiety zazwyczaj są wyznaczane do takiej funkcji. Gdy przejmują one postacie walczące i coś im nie wyjdzie, są piętnowane w drużynie różnymi komentarzami, na przykład „do garów", „do kuchni", „zmywara". Fora internetowe także są przestrzenią, w których widoczne jest stereotypizowanie kobiet lub mężczyzn.

Pozwalanie chłopakom na zostawanie do późna poza domem – dziewczyny zgłaszają, że widzą u rodziców większą troskę związaną z przebywaniem kobiet wieczorem poza domem. Wiąże się to z obawami o to, czy córkom nie stanie się krzywda.

Blokowanie wyrażania własnych poglądów, gdy jesteś dziewczyną – szczególnie w męskich przestrzeniach młode kobiety czują się blokowane w wyrażaniu własnych poglądów, zgłaszaniu pomysłów, nawet jeśli wiedzą, że to dobre propozycje. Jest to widoczne na przykład wtedy, gdy jedna dziewczyna pracuje w męskim zespole projektowym.

Blokowanie wyrażania uczuć przez mężczyzn – mężczyznom przypisywana jest rola tych, którzy nie potrafią rozmawiać o uczuciach, co jest później widoczne w większej trudności w komunikowaniu tego, co czują.

Modele rodzinne uczniów – widać, że model równego podejścia do aktywności zawodowej u rodziców lub model tradycyjny, w którym matka pozostaje w domu, jest ważnym tematem dla uczniów. Uczennice mówią, że nie chciałyby doświadczyć takiej sytuacji, w której całe życie spędzają tylko w domu – wolałyby się odnaleźć w życiu zawodowym. Zwracają uwagę na potrzebę równości w realizowaniu obowiązków domowych, aby było sprawiedliwie, czyli żeby każda osoba bez względu na płeć sprzątała czy napełniała zmywarkę.

Wybieranie kierunków kształcenia stereotypowo niemęskich lub niekobiecych – dziewczyny doświadczają trudności w funkcjonowaniu w klasach o specjalności matematycznej, informatycznej czy w technikum o kierunku budowlanym. Mężczyźni mają kłopot w odnalezieniu się na przykład na kierunku kosmetologicznym i nie decydują się na niego, nawet jeśli ich to interesuje.

Mniejsza aktywność społeczna mężczyzn, wyłączenie z życia społecznego szkoły – po powrocie uczniów i uczennic po pandemii do szkoły nauczyciele i nauczycielki obserwują dużo większą aktywność kobiet, ich lepsze odnalezienie się w czasie lekcji zdalnych i lepszą komunikację z nauczycielami/nauczycielkami oraz rówieśnikami/rówieśniczkami. U młodych mężczyzn zauważa się większe wyłączenie się z aktywności, w tym z lekcji zdalnych, co przekłada się na bieżące funkcjonowanie.

Ważna obecność nauczycielek oraz nauczycieli w szkole (parytet płci nauczycieli) – dla uczniów i uczennic ważna jest obecność nauczycieli mężczyzn i nauczycielek kobiet. Młodzi ludzie nie zgłaszają wprost, że z innymi sprawami przychodzą do nauczycielek, a z innymi do nauczycieli. Nie są to konkretne sprawy, ale chodzi o obecność obydwu płci w szkole. Bycie uczonym przez mężczyzn jest istotne szczególnie dla chłopców. Wydaje się, że jest to związane z poszukiwaniem męskiego wzorca w grupie dorosłych.

Faworyzowanie przez nauczycieli uczniów lub uczennic – jest to zjawisko pojawiające się w klasie. W odbiorze osób uczniowskich nauczyciele/nauczycielki mają ulubionych uczniów/ulubione uczennice, co czasem jest związane z płcią, a czasem po prostu z tym, że ktoś wydaje się bardziej sympatyczny. Inni chcieliby być traktowani podobnie.

Noszenie ubrań przez uczniów i uczennice – młodzież zgłasza, że nauczyciele i nauczycielki jako centralny punkt traktują ubieranie się uczniów i uczennic, na przykład noszenie przez mężczyzn czapki w pomieszczeniach. W przypadku kobiet dotyczy to makijażu, okrywania lub odkrywania danych części ciała. Odkrywanie biustu, eksponowanie dekoltu, noszenie zbyt krótkich spodenek czy niepasujących ubrań jest często poruszanym tematem. Uczniowie i uczennice zauważają, że zazwyczaj to nauczycielki zwracają uwagę na kwestię ubierania się młodych kobiet. Nauczyciele mężczyźni zgłaszają, że mają trudność w przekazywaniu takich informacji, szczególnie uczennicom.

Prezentowanie poglądów przez nauczycieli i nauczycielki – uczniowie i uczennice zgłaszają, że nauczyciele i nauczycielki czasem przedstawiają własne poglądy związane z tym, co dana płeć powinna robić lub nie (poglądy religijne, polityczne, role płci). Prezentowanie skrajnych opinii przez nauczycieli i nauczycielki jest z jednej strony odbierane przez młodych ludzi krzywdząco, a z drugiej strony jest mobilizacją do dyskusji na dany temat.

WYWIADY INDYWIDUALNE

Wywiad indywidualny jest metodą badawczą całkowicie skupioną na pojedynczej osobie i fenomenie doświadczania przez nią różnych zjawisk. Poza badaniami ilościowymi, gdzie poprzez liczby obrazujemy różne sytuacje, są jeszcze badania jakościowe, w których zanurzamy się w doświadczenie jednostek. Nastoletni uczniowie i uczennice to wyjątkowe osoby, gdyż z jednej strony wchodzą dopiero w dorosłość, a z drugiej wciąż są zależne od rodziców i systemu szkolnego. Nie są już dziećmi, ale nie są jeszcze w pełni dorosłymi. Doświadczana przez nich w różnych przestrzeniach kategoria męskości czy kobiecości prawdopodobnie ukształtuje ich na całe życie. Rozdział ten będzie zatem wejściem w fenomenologiczny świat młodych ludzi. Przedstawimy tu ich luźne wypowiedzi na temat doświadczania siebie jako kobiet i mężczyzn w otaczającym świecie.

Wywiady indywidualne zostały nagrane za zgodą osób badanych i ich rodziców, jeśli było to wymagane (część osób była pełnoletnia). Zrealizowano je w okresie od marca do maja 2022 roku na terenie Opolszczyzny. Wcześniej zaplanowano scenariusz

pytań. Wywiad był prowadzony albo przez kobietę, albo przez mężczyznę. Osoby badane poinformowano o poufności badania i nigdzie w materiałach nie posługujemy się ich imieniem i nazwiskiem. Kodowano jedynie zgłaszaną płeć i numer osoby badanej. Po rozmowie wykonano transkrypcję, czyli wierny zapis rozmowy, czasem niewyglądający gramatycznie jak pełne zdania. Nasz język mówiony nie jest tak poukładany jak język pisany, podczas rozmowy przekazujemy sobie informacje w mniej uporządkowany sposób, choć bardziej prawdziwy i nam bliski. O tę właśnie prawdziwość, indywidualność i bliskość w wywiadach chodzi. Ponadto wywiady nie mają narzucić gotowej formy odpowiedzi, tak jak to się dzieje w ankiecie, teście, sondażu. Analiza i interpretacja danych została wykonana według metodyki jakościowych badań w psychologii na podstawie podejścia fenomenologicznego, teorii ugruntowanej i krytycznej analizy dyskursu.

Próbę badawczą stanowili uczniowie i uczennice szkół, w których realizowano projekt. W każdej z trzech szkół zaproszenia do badania dostali nauczyciele i nauczycielki oraz uczniowie i uczennice. W sumie wykonano 25 wywiadów z uczniami i uczennicami, nauczycielami i nauczycielkami. Scenariusz wywiadów był ten sam dla osób badanych, przebieg rozmów i ich treść były indywidualne i w zależności od tego, jak się toczyły, przebiegały nieco inaczej.

Uzyskane dane prezentujemy zgodnie z kategoriami, które przypisano danym wypowiedziom w procesie kodowania, na podstawie założeń teorii ugruntowanej i podejścia fenomenologicznego w psychologii. W przedstawionym materiale zebrano tylko wybrane wypowiedzi kobiet i mężczyzn. Poniższa tabela prezentuje zestawienie obszarów wyróżnionych w wywiadach.

Tabela 3. Ważne obszary pojawiające się w wywiadach

Kategoria
Obraz kobiety
Obraz mężczyzny
Szkoła dla kobiet i mężczyzn
Traktowanie w przestrzeni pozaszkolnej
Ubranie
Poczucie zagrożenia w relacji kobieta – mężczyzna
Bierność mężczyzn
Wygląd
Uczucia mężczyzn
Zmiany pokoleniowe
Równość

Obraz kobiety

Pierwszym obszarem rozpatrywanym w wywiadach przez osoby badane jest siła płci i możliwość demonstrowania słabości. Badany mężczyzna, zastanawiając się, co cechuje kobiety, a co mężczyzn, z jednej strony rozumie powód niedyspozycji koleżanek, z drugiej jednak ma poczucie, że dziewczyny nadużywają tego argumentu i im to uchodzi. W tym miejscu można założyć, że mężczyzna czuje, że ma mniej przywilejów niż kobiety.

M1: (...) Jakieś fizyczne słabości albo nieobecności – wiadomo, że one wynikają z pewnej niedyspozycji, na przykład menstruacyjnej (...) że dziewczyna zwalnia się do lekarza. Tutaj na pewno bardziej im to uchodzi (...). Dużo dziewczyn, które się angażują w sport, są wytrenowane (...) mogą sobie na pewne słabości pozwolić.

Kolejny cytat to wypowiedź badanej potwierdzająca stereotyp kobiety jako tej „gorszej", tej, która powinna gotować i sprzątać. Ona również dostrzega tu nierówność w przypisywaniu obowiązków do danej płci. Kobieta z tego fragmentu wypowiedzi wskazuje też, że to starsze kobiety oraz rodzice kształtują przekonania u młodych ludzi. Dziewczyny także chcą być zapraszane do udziału w aktywnościach, nawet tych wymagających wysiłku fizycznego. Pokazuje to pewien proces chronienia ich przed wysiłkiem, niedogodnością, trudnościami. Dzieje się to w wymiarze fizycznym w budynku szkoły i dotyczy m.in. noszenia ławek szkolnych. To najprostszy sposób równego traktowania. Każda uczennica i każdy uczeń mogą mieć taką samą możliwość uczestniczenia w danej aktywności i odstąpienia od jej wykonania, gdy okaże się to zadaniem przerastającym jego/jej siły. Wypowiedzi sugerują doznawanie przez kobiety frustracji i ich zmagania o możliwość równego udziału w aktywnościach szkolnych. Być może ta frustracja jest mechanizmem napędzającym dziewczyny do walki o własne prawa. Choć tak duża aktywność z ich strony może też powodować, że młodzi mężczyźni nie wiedzą, jak się zachować i jak się odnaleźć w sytuacji niepasującej do ich schematu, w którym występuje praktyczny przebieg interakcji społecznych. Podczas gdy mężczyźni postępują zgodnie ze stereotypem, kobiety zdają się mu wymykać.

K1: Często mówi się, że kobiety są słabsze, gorsze przez swoją płeć (...). Mama mówiła, że jestem kobietą, więc powinnam nauczyć się gotować, sprzątać. A czemu mężczyzna tego nie może robić? Moim zdaniem każdy, kto chce sobie poradzić w dorosłym życiu, powinien

jednak to umieć, a nie tylko kobiety. (...) Moim zdaniem jest zbyt duży podział na to, co jest dla kobiet i mężczyzn, powinno być to jednak równe (...). Nawet biorąc pod uwagę samą siłę, gdyż już w szkole na przykład jest tak, że jak trzeba przynieść jakieś ławki, to od razu nauczycielki mówią, że proszą o czterech chłopaków do pomocy (...). Boże, nie powiedzą nigdy, że potrzebują czterech osób, tylko zawsze, że czterech chłopaków i zawsze denerwowało to dziewczyny z mojej klasy.

Kolejna badana wskazuje, że poza szkołą miejscem, w którym kobieta uczy się, że jest „słabszą", jest też dom rodzinny. Proces socjalizacji zawiera w sobie budowanie przeświadczeń o sobie, a przestrzeń domowego uczenia ról społecznych jest bardzo ważna.

K2: (...) Dziewczyny są silniejsze w tych czasach, jakby dominują, momentami są odważniejsze (...). Uważam, że jest to bardzo duży czynnik wychowania w domu, że dziewczyny są częściej krytykowane niż chłopcy, na przykład przez mamy.

M1: (...) kobiety, żeby w domu wszystkim się zajmowały. Teoretycznie każdy ma swoją rolę w społeczeństwie, ale praktycznie jest inaczej.

Kolejne fragmenty to zestawianie dwóch przeciwnych światów: pierwsza badana opisuje stereotyp „tradycyjny" kobiety, druga prezentuje inne spojrzenie, kontrastujące z nim. Zdaje się to potwierdzać, że młode kobiety są w dwóch światach – starym i nowym. W starym świecie są chronione przed ciężką pracą i wysiłkiem, w nowym natomiast pokazują, że też potrafią być silne.

K5: No na pewno to, że kobiety nie mogą ciężko pracować (...) że są bardziej delikatne, tak mi się wydaje.

K6: A do czego są kobiety? Sprzątania, gotowania. Teraz wydaje mi się, że to idzie bardziej w drugą stronę, że kobiety już nie są tak postrzegane jak kiedyś i coraz lepiej to wygląda, ludzie mają o nich coraz lepsze zdanie.

Obszarem, w którym doświadcza się dyskryminacji i buduje stereotyp na temat tego, jakie są kobiety, jest relacja rówieśnicza. Badana z siódmego wywiadu kontynuuje wątek doświadczania sytuacji, w której cięższy wysiłek fizyczny jest zawłaszczany na rzecz mężczyzn, podczas gdy kobietom nie przypisuje się podobnego potencjału sportowego. Jednak to druga część jej wypowiedzi pokazuje, że młodzi mężczyźni – rówieśnicy – w specyficzny sposób budują relację z koleżankami. Jest ona tworzona na podstawie tradycyjnych ról społecznych, w których kobiety pozbawione są wyboru i powinny się dostosować do decyzji mężczyzn. Indagowana nie czuła się z tym dobrze, prawdopodobnie oczekiwano, że zmieni zdanie i zda się na wybór kolegów. Pokazuje to, że mężczyźni i kobiety działają według dwóch różnych stereotypów ról płciowych, co niewątpliwie generuje brak wzajemnego zrozumienia.

K7: Kiedyś spotkałam się z grupą rówieśniczą, w której nie czułam się zbyt dobrze, bo czasami padały komentarze, że dziewczyna powinna coś tam w domu robić (...) powinna się słuchać. Albo kiedy decydowaliśmy, gdzie wyjść, to często bardziej było brane pod uwagę zdanie chłopaków niż dziewczyn i często oni decydowali, co będziemy robić. Albo w codziennych czynnościach, które wykonywaliśmy wspólnie, nie wiem – graliśmy w coś, to też od razu było narzucane, że chłopacy zrobią coś lepiej.

Kolejne wypowiedzi pokazują dwa spojrzenia na kobiety – stare i nowe. Nowe podejście polega na tym, że społeczność ma lepsze zdanie o ich możliwościach „pozadomowych". Druga wypowiedź może być pewną strategią kobiet na radzenie sobie z presją bycia w roli i chęcią realizowania własnych celów. Ta strategia to niepokazywanie przez nie własnego potencjału w pełni, aby nie być negatywnie ocenioną.

K5: (...) Kobiety nie mogą ciężko pracować czy coś takiego, są bardziej delikatne, tak mi się wydaje.

K7: Przychodzi mi do głowy coś takiego, że kobieta nie może okazywać, że potrafi być pewna siebie, silna, że często kobiety samodzielne, które radzą sobie same, są pewne siebie, są postrzegane negatywnie.

Młody mężczyzna w swojej wypowiedzi pokazuje, że jest też otwarty na to, aby kierować się czymś innym niż rolą kobiety, która jest troskliwą matką, i rozumie, że ona może chcieć żyć inaczej.

M4: Faceci będą szukali kobiety, która będzie troskliwa, będą szukać w ich wyobrażeniu dobrego wzoru matki (...) ale to już zależy, bo to, co powinna, a to, co ostatecznie zrobi – musimy bardzo mocno to rozgraniczyć. Ludzie, którzy zrewolucjonizowali świat, kierowali się tym, że nie robili tego, co powinni, więc jeśli kobieta chce na przykład żyć sama, bez faceta, albo nie chce mieć dzieci, to jest to wyłącznie jej wybór.

Dla młodych mężczyzn ważnym doświadczeniem, które pozwala zweryfikować własne stereotypy, jest konkretny przykład z otoczenia. Badany pomimo swoich przekonań związanych z zainteresowaniami sam spotyka się z tym, że kobiety mogą się pasjonować na przykład programowaniem.

M5: Dziewczyny sobie pewnie plotkują, porozmawiają o swoich sprawach, kto im się podoba (...) o takich błahych sprawach. My sobie rozmawiamy na przykład o jakichś sportowych rzeczach, a gdy jesteśmy na informatyce, to też o jakichś nowinkach technologicznych, po prostu o innych rzeczach (...).

(...) Moja koleżanka – ona bardziej się tym interesuje. Chodzimy z nią na programowanie, bo na to nie chodzi dużo osób z naszej klasy, chyba tylko dwie dziewczyny albo trzy. No to rozumiem, że z nimi można na przykład porozmawiać też na ten temat.

Obraz mężczyzny

Młodzi ludzie nadal mają dość stereotypowe spojrzenie na własne cele życiowe. Z poniższej wypowiedzi badanego wynika, że jest także odpowiedzialny za zapewnienie odpowiednich warunków kobiecie. Wywiera to presję na mężczyzn (zarabiania, dawania oparcia finansowego, podejmowania decyzji), ale też odbiera tę przestrzeń kobietom. Widoczne jest również pewne oczekiwanie, aby mężczyźni pokazywali swoją siłę, nie ujawniali słabości, byli konkretni, nie rozczulali się. Przykładem tego sposobu myślenia są poniższe wypowiedzi.

M4: Facet powinien zbudować dom, spłodzić syna i posadzić drzewo. Nie mamy czegoś takiego chyba w przypadku kobiet, a jak jest, to nigdy o tym nie słyszałem, więc jest to jakoś zmarginalizowane. (...) więc no pewnie, że tym raczej będzie rządził pewien stereotyp, że facet powinien zapewnić kobiecie i swoim dzieciom jakiś dobry byt, coś w tym stylu.

M3: Facet przez ogół społeczeństwa jest widziany jako głowa rodziny, jako persona, która jest niejako przedstawicielem swojego rodu.

M1: Jak się jest facetem, to musi się podejmować decyzje (...) i część pań jakby ulega temu autorytetowi (...). Oczekiwania są inne, że mężczyzna będzie stabilniejszy, spokojniejszy, decyzyjny, natomiast kobieta może pozwolić sobie na jakieś słabości i na emocjonalne działanie.

K4: Są pewne zalety pracy z panami, bo tam są konkrety. Kobiety się lubią jakoś tak rozczulać, problemy stwarzać, natomiast panowie: tak, tak, tak – krótko, zwięźle i na temat.

Szkoła dla kobiet i mężczyzn

Nauczyciele i nauczycielki mają trudność w komunikacji z uczniami i uczennicami. Mężczyźni czują się skrępowani w upominaniu młodych kobiet, a nauczycielki są naturalnie tymi, które zwracają uwagę na ich ubiór.

K3: Czasami jest tak, że faktycznie nauczyciel mężczyzna mówi mi, żebym delikatnie zwróciła uwagę, bo jemu jest tak... no krępuje się, zwrócić uwagę uczennicy (...).

Stereotypy powodują także przeświadczenie, że kobiety nie będą rozumiały pewnych przedmiotów i zagadnień, jak na przykład informatyki, co przedstawia wywiad z dziewiątą kobietą:

K9: Nie wiem, jak to opisać... po prostu zakłada się, że dziewczyna mniej zrozumie niż chłopak, i to nawet zostawiając już tę informatykę – tak samo jest w przypadku innych przedmiotów. Myślę, że często są takie sytuacje.

Traktowanie w przestrzeni pozaszkolnej

Stereotypy jako przekonania nie są tylko niewinnymi konstruktami w naszej głowie. Aktywnie kształtują one nasze zachowania, sprawiają, że coś robimy albo czegoś nie robimy. Pierwsza badana opowiada o tym, że kobieta chcąca uprawiać sport odczuwa, że nie jest on przeznaczony dla niej, a znalezienie klubu, który przyjmowałby kobiety do drużyn, jest trudne.

K1: Zawsze chciałam trenować piłkę ręczną. W podstawówce jeszcze miałam okazję ćwiczyć z chłopakami, ale jak wyszłam z podstawówki i szukałam jakiegoś klubu, to w całym województwie był tylko jeden, który był dla kobiet w moim wieku, i to na drugim końcu, gdzie nie miałabym nawet możliwości, żeby dojechać (...). Już sam WF mamy oddzielnie – dziewczyny osobno, chłopacy osobno. (...) Na przykład w tej dziedzinie sportowej chciałabym się trochę porozwijać. (...) dziewczynom się nigdy nie chce – połowa niedysponowana i nic praktycznie na tych WF-ach nie robimy, a do chłopaków nie mogę iść, bo nie, nie wiem czemu (...).

Młode kobiety nie tylko w sporcie czują się w jakiś sposób ograniczone. W siódmym wywiadzie badana opowiada o swojej niepewności wyrażania zdania na forum podczas współpracy z mężczyznami, prawdopodobnie z obawy przed oceną. Proces oceniania i mówienia jacy powinniśmy być powoduje, że się boimy wyjść poza ramy określonych zachowań i się ograniczamy.

K7: (...) Mam świadomość, że równość powinna być większa (...). Kiedyś na pewno byłam traktowana gorzej z tego powodu, że nie powinnam czegoś zrobić, bo chłopacy tak powiedzieli, albo bałam się wyrazić swoje zdanie, na przykład w grupie projektu. Bałam się to zrobić, bo myślałam, że ktoś odrzuci mój pomysł (...).

Nierówne traktowanie jest też dostrzegane przez syna patrzącego na matkę w domu rodzinnym. W wywiadzie czwartym młody mężczyzna opisuje, że widzi, że jego matka ma same obowiązki i nie ma żadnych przyjemności. Badany rozumie, że nie jest to sprawiedliwe, ale nie potrafi tego zmienić. Obserwacja rodziców i uczenie się przez patrzenie na wzorce rodzinne jest podstawą w budowaniu u nas stereotypów płci.

M4: Mężczyzna aż tak nie angażuje się w życie rodzinne, bardziej robi to kobieta i wydaje mi się, że to też wpływa na poczucie równości (...). No bo jeżeli kobieta ma same obowiązki, a zero przyjemności, to też czuje, że coś jest nie tak i nie ma zbytnio jak tego zmienić bez drugiej strony.

Ciekawym przykładem ograniczania mężczyzn w przestrzeni domowej jest niedawanie im dostępu do obowiązków domowych postrzeganych stereotypowo za kobiece (pranie, gotowanie, prasowanie), co opisuje następujący fragment wywiadu:

M4: (...) Na przykład mi rodzice kiedyś nie pozwalali podchodzić do pralki, w sensie głównie mama, ale teraz to się zmieniło, bo tak wygląda reorganizacja pracy w domu, że konkretną rzecz robi osoba, która akurat w nim jest. (...) To chyba zależy bardziej od wieku, a nie od tego, jaką ma się płeć.

M8: Do żelazka też mnie nie dopuszczała, dowiedziałem się dopiero później, dlaczego. Chodziło o to, że można spalić jakąś rzecz podczas prasowania, tak samo można zepsuć rzecz, która jest w pralce, jeśli się źle ją nastawi, ale to w sumie wszystko przychodzi z wiekiem.

W kontraście do poprzedniego fragmentu w wywiadach można znaleźć także opis tego, jak kształtować umiejętności uczestniczenia w różnych obowiązkach domowych bez przeświadczenia, że coś nie jest dla mężczyzn lub kobiet.

M4: (...) mam starszą siostrę i w domu jest tak normalnie, codziennie jest debata, kto dzisiaj gotuje. Zazwyczaj kończy się ona grą w „sim, sam, sum" do trzech, więc można powiedzieć, że jest tutaj równouprawnienie, bo gotuje ten, kto przegra (...). Mam rodziców, wiadomo, ale mijamy się trochę pod względem godzin obecności w domu. Raczej jesteśmy ze sobą w weekendy, wtedy to już rodzice gotują (...).

Kolejnym obszarem, tym razem ograniczania kobietom dostępu do różnorodnych obowiązków, jest obsługa auta, wymiana kół. Jest to także dla nich pewien wymiar uzależnienia od mężczyzn. Świat równościowy nie polega na tym, że zabieramy sobie obowiązki, lecz na tym, że każdy ma możliwość sprawdzenia się w różnych zadaniach, co daje samodzielność i niezależność płci.

M4: Głównie ja wymieniam koła w samochodzie. Dziwnie by było troszkę, gdyby moja siostra to robiła, a ja bym siedział w domu, chociaż to akurat wydaje mi się, że jest bardziej przyjęte z tego, jak jest w naszej konkretnej świadomości. Zupełnie normalne by było, gdyby to moja siostra wymieniała te koła, a ja bym był gdzieś daleko, no bo nie ma mnie w domu, a pewną rzecz trzeba zrobić – to, o czym wspomniałem, że robi konkretną czynność osoba, która akurat jest w domu.

Zdaniem tego mężczyzny kobiety i mężczyźni mogą mieć różny dostęp do zabawy w przestrzeni publicznej. Fragment ten prezentuje prawdopodobnie sytuację, w której młode kobiety są traktowane przedmiotowo jako obiekt seksualny. Obrazuje to, że brak równego traktowania może pokazywać bądź powodować zjawiska negatywne społecznie.

M4: Przykładowo mamy koncert jakiegoś rapera (...). Znam dziewczyny, które są zabierane przez artystów na jakieś afterparty, na różnego rodzaju imprezy po imprezach, takie bardziej zamknięte, prywatne, na których ja jako facet nawet chciałbym być. (...) to jest akurat ciekawsze, lepsze, no bo ciężko się tam dostać, jeśli nie jesteśmy znajomym, a kobiecie jest łatwiej się tam dostać jako totalnie przypadkowej osobie.

Ubranie

Ubranie, jako pewien wzorzec indywidualności i komunikacji w społeczeństwie, jest ważnym elementem dla uczniów i uczennic. Kobiety spotykają się z podwójnymi komunikatami społecznymi. Z jednej strony powinny się ubierać dziewczęco, a z drugiej strony to one są obarczane odpowiedzialnością za pobudzanie czy rozpraszanie chłopaków. Tworzy to także pewien świat nacisku na określony strój dla dziewczyn.

K7: (...) Zdania są podzielone, bo czasami mówi się, że dziewczyna nie powinna się ubierać aż tak kobieco, że przyciąga uwagę mężczyzn i tak dalej, a na przykład ja spotkałam się z komentarzami, że muszę ubierać się bardziej dziewczęco, bo teraz jest taka moda. (...) Taki sweter jaki mam teraz (...) spotkałam się z komentarzem, że nie powinnam nosić takich ubrań, bo ten sweter jest babciny (...) że mam nosić ubrania bardziej podkreślające urodę. (...) Byłam z moim tatą w sklepie i powiedział, że mogę sobie wybrać coś do ubrania, to było na prezent na święta, i pokazałam mu kilka rzeczy. Nie chciał, żebym je kupiła, i wolał, żebym wybrała jakieś dżinsy, bo powiedział, że nigdy nie widział mnie w dżinsach, że powinnam ubrać coś takiego, że mu się to bardziej podoba. Nie liczyło się w ogóle moje zdanie, co ja bym chciała, jaki jest mój styl, tylko to, że powinnam wyglądać kobieco, dziewczęco i to też mi się nie podobało. Wiem, że może kiedyś bym uległa i faktycznie kupiłabym te spodnie, ale teraz moja świadomość jest większa i stwierdziłam, że wolę nic nie dostać, niż dostać coś, czego nie będę chciała, i jeszcze ulec tej presji i po prostu odrzuciłam tę propozycję.

Ubiór jest elementem, który służy poniekąd do obarczania kobiet winą za ewentualne nadużycia wobec nich. W wywiadach z kobietami niestety pojawia się sporo opowieści o byciu ofiarami przemocy seksualnej. Przemoc polegała na komentowaniu wyglądu, niewerbalnym pokazywaniu zainteresowania seksualnego czy nawet na fizycznym kontakcie – łapaniu, dotykaniu.

Zdaniem badanej z dziewiątego wywiadu ubiór jest też często mylnie odbierany przez mężczyzn jako sygnał, prowokacja:

K9: (...) Problem tkwi w dużej mierze w chłopakach, bo my, dziewczyny, nie chcemy, żeby to było tak odbierane, a właśnie chłopaki to uznają za prowokację (...). Na przykład mamy dekolt, widać nam trochę biust, więc oni od razu: „Jak ty dzisiaj ładnie wyglądasz", „A może byśmy się spotkali?". Często nawet jest tak, że ktoś na kogoś nie zwraca uwagi, a jak inaczej się ubierze, to momentalnie ta osoba do niej podchodzi i zaczyna nawiązywać z nią kontakt.

Wzorce zachowania się dla mężczyzn są skonstruowane tak, że nie powinni oni ubierać się jak dziewczyny. Przemoc rówieśników widzących odmienność może być nieraz bardzo bolesna, co pokazuje wypowiedź pierwszej badanej kobiety:

K1: Mieliśmy chłopaka, który chodził w butach na obcasie, (...) innych ubraniach, że tak się wyrażę, takich niepasujących do typowego chłopaka. W szkole mamy dziewczyny, które ubierają się mało dziewczęco, ale nikt nawet nie zwraca na to uwagi. Właśnie podoba mi się to w tej szkole, że każdy jest taki, jaki chce być, i nikt się tego nie boi, w przeciwieństwie do podstawówki, bo wtedy to była tragedia pokazać coś innego.

K7: Gdyby chłopak przyszedł w jakimiś różowym ubiorze, to może nie aż tak bardzo, ale pewnie odbiegałoby to od tego modelu.

Poczucie zagrożenia w relacji kobieta – mężczyzna

W wypowiedziach kobiet wyczuwany jest też pewien klimat zagrożenia związanego z przemocą seksualną nie tylko w odniesieniu do ich ubioru, lecz także do samej obecności w nieznanych miejscach.

K9: Spotkałam się właśnie z takimi komentarzami, że nie powinnam wracać sama albo że coś się stanie, nawet w ciągu dnia (...) czasami byłam zawożona w różne miejsca, bo to bardziej niebezpieczne dla dziewczyny, albo że on może, bo jest starszy i jest chłopakiem, to nic mu się nie stanie, ale ty to uważaj. I czuję, że przez to moje możliwości są ograniczane, że nie mogę robić wszystkiego, bo coś mi się stanie właśnie z powodu mężczyzny. Czyli nie mogę wrócić sama, bo coś mi się stanie, bo jestem kobietą, i to też ogranicza moje możliwości.

Dla młodych kobiet bycie ocenianą w przestrzeni publicznej jest trudnym doświadczeniem. W budowaniu własnej samooceny wygląd jest dużo ważniejszy dla kobiet niż dla mężczyzn (twarzyzm). Dzieje się tak, gdyż to od kobiet wymaga się bycia wizualnie atrakcyjną.

K9: Obserwuję to, co się dzieje dookoła mnie. (...) Zauważyłam, że jeżeli chodzi o kobiety, to zawsze minimum trzy czwarte autobusu się patrzy, jak wchodzi ktoś całkowicie inny (...).

M4: Kobieta częściej wychodzi do klubu i też musi mieć z tyłu głowy, że są tam różni ludzie i przez to, że jest kobietą, musi uważać na więcej rzeczy (...). Jest realnie bardziej zagrożona niż facet, bo przykładowo kto facetowi dosypie do drinka pigułkę gwałtu?

K1: Miałam taką sytuację, że pod centrum handlowym jakiś chłopak przechodził obok mnie (...) „niezła dupa", złapał mnie za dupę i poszedł sobie. Tak mnie wryło, naprawdę nie spodziewałam się tego (...). Po prostu byłam w szoku, nie wiedziałam, co zrobić, więc pobiegłam na autobus, bo się śpieszyłam.

(...) W podstawówce było o tyle ciężko, że każdy się z każdego naśmiewał. Znaleźli sobie jedną ofiarę i wszyscy się z niej śmiali. Ta osoba miała już ciężko do końca, pomimo że to zgłaszała innym. Byłam w podobnej sytuacji (...). Byłam dość gruba w podstawówce i zawsze były z tego powodu uwagi. Na przykład miałam w klasie grubego chłopaka, ale jakoś jemu nikt tego nie wypominał.

Bierność mężczyzn

Tematem kolejnego fragmentu jest postawa mężczyzn. Z wywiadów wynika, że z jakichś powodów wyłączają się oni z przestrzeni aktywności społecznej. Druga wypowiedź sugeruje, że dzieje się tak, gdy kobiety mocniej angażują się w tego typu zadania. Być może mężczyźni nie wiedzą, jak do nich dołączyć w sposób partnerski. Przestrzeń szkolna może wzmagać pewną segregację płci, co uniemożliwia trenowanie współpracy chłopców i dziewczyn. Jedna z osób badanych nazywa to zjawisko wręcz zdominowaniem mężczyzn przez aktywność kobiet.

M4: (...) To jest to samo, o czym mówiłem w przypadku rozwoju w różnym kierunku, komu coś przystoi, a komu nie. Wydaje mi się, że tu bardziej wszystko zależy od chęci i (...) że częściej chce się bardziej kobietom niż mężczyznom.

K2: (...) trzeba było wykonać jakieś prace fizyczne i szybciej się na to zdecydowały dziewczyny niż chłopcy i (...) chłopcy nagle przestali istnieć, czyli wydawało mi się, że zostali trochę zepchnięci. Czy to jest wina dziewczyn? Nie wiem, one były bardziej decyzyjne, bardziej chętne. Trudno jest mi odpowiedzieć na to pytanie, dlaczego w niektórych zespołach mężczyźni się wycofują i oddają tę emocjonalną władzę dziewczynom, czy oni powiedzieli o tym, dlaczego, czy to jest z jakiegoś lenistwa.

K3: Nawet w samorządzie szkolnym, tak jak obserwuję, są chłopacy, ale oni i tak są zdominowani przez dziewczyny (...). Nie wiem, co by im mogło pomóc w szkole.

Mężczyzna z czwartego wywiadu sugeruje, że być może placówka jest zorganizowana tak, że to bardziej kobietom zapewnia możliwość realizowania zainteresowań. W połączeniu z faktem obecności dużej liczby nauczycielek w szkole może to być zrozumiałe. Przypuszczalnie większa równość płci wśród osób nauczycielskich mogłaby sprzyjać zaangażowaniu młodzieży, zamiast powodować jej wycofanie ze szkolnych aktywności społecznych. Poniższa wypowiedź sugeruje, że chłopaki dzielą zainteresowania społecznie na męskie i kobiece. Jest to stereotypowy podział powodujący uprzedzenie co do danej aktywności rozumianej jako kobieca. Możliwe, że część mężczyzn nie wie, że jakieś działania niepasujące schematycznie do ich płci są dla nich ciekawe, bo nigdy ich nie spróbowali.

M4: Mam takie spostrzeżenie, że na przykład nam, facetom, często się po prostu czegoś nie chce (...). System edukacji ogólnie opiera się na tym, że mamy kobiece zainteresowania i to może nie wchodzić w strefę zainteresowań facetów, no bo tak to nie działa.

Wygląd

Ważnym aspektem, pojawiającym się także w innych elementach tego programu badawczego, jest wygląd. Niewątpliwie kobiety społecznie podlegają większej ekspozycji na ocenę ze względu na urodę. Określamy to „twarzyzmem", czyli zjawiskiem dominującej roli wyglądu w ocenianiu jakiejś grupy osób. Jest to mechanizm, któremu podlegamy od wczesnych lat – od szkoły i okresu edukacji aż po życie dorosłe. Według samych kobiet ulegają mu zarówno mężczyźni, jak i kobiety, więc dbają o wizualną część siebie, aby być pozytywnie odbieranymi. Staje się to trudne w okresie dorastania i może prowadzić do poważnych trudności z wagą i wyglądem.

K5: Wtedy myślałam, jak patrzyłam na swoje koleżanki, że one są takie piękne, chudziutkie, idealne – aniołki. No i właśnie wtedy zaczął się problem, zaczęłam się cały czas odchudzać (...). Później był moment kulminacyjny. Wiadomo, jak działa anoreksja, że najpierw bardzo się odchudzasz, a później bardzo tyjesz.

K1: Miałam problemy z trądzikiem. Były też chłopaki, którzy mieli kłopoty z cerą, i im jakoś to nigdy nie było wypominane, a jak kobieta, no to wypada, żeby ładnie wyglądać (...). Jednak napotkałam nierówność i było ciężko (...).

Kolejny fragment ujmuje wygląd w kontekście pokazywania ciała przez kobiety i tego, jak to jest społecznie rozumiane. Osoba w wywiadzie poniżej zastanawia się nad tym, jak przekazać komunikat. Pojawia się pewien kłopot związany z przypisywaniem intencji i odpowiedzialności za eksponowanie ciała. Ta wypowiedź zakłada, że to dziewczyna jest zbyt rozebrana i ponosi winę za sytuację. Można by zapytać także o to, dlaczego by jej nie odwrócić i nie poprosić kogoś, aby tak dokładnie się kobiecie nie przyglądał. Jest też w tym fragmencie opisana trudność w rozmowie między rówieśnikami o tym, co powinno być zasłonięte i odsłonięte.

K2: To są młodzi chłopcy (...). Jak jest dziewczyna, która siedzi przed nim, nachyla się i widać jej bieliznę albo ma piękny biust i go eksponuje, to on może się czuć niekomfortowo (...). Jak podawać te komunikaty... Mówi: „Wiesz co, wolałbym, żebyś nie była przy mnie taka rozebrana, bo nie mogę się skupić". Myślę, że on się też boi, że ta dziewczyna pomyśli sobie, że mu się nie podoba, że to jest jakiś skandal, że on jej w ogóle coś takiego mówi. Inni to by chcieli pooglądać, a on ma z tym problem. To jest znowu kwestia oceniania siebie nawzajem.

Poniższa wypowiedź nauczycielki jest niejako wyrazem pewnego szoku pokoleniowego. Badana mówi o sobie, że nie jest starej daty, i się zastanawia, dlaczego dziewczyny chodzą roznegliżowane, wyzwolone i są zdziwione zwracaniem im uwagi na strój. Pokazuje

to, że istnieje pewna różnica w tym, co uważają za dopuszczalne kobiety dorosłe i młode, dorastające dziewczyny. We wcześniejszych wywiadach pojawia się przypuszczenie, że mężczyźni mają problem z przekazaniem informacji o tym, że kobieta powinna zachowywać się i ubierać inaczej, nie pokazywać ciała. Prawdopodobnie to starsze kobiety są „wykonawczyniami edukacji młodych dziewczyn", pokazują im, w jaki sposób są odpowiedzialne za to, co się dzieje z chłopakami, jak nie powinny prowokować, jak powinny unikać przyciągania wzroku. Domyślnie jest tam wbudowany komunikat, że jest to wina dziewcząt. Jest to zbieżne z teorią kultury honoru, która zakłada, że kobiety mają określone ramy zachowania, a złamanie tabu powoduje utratę honoru rozumianego jako czystość seksualna (Nisbett i Cohen, 1996).

K3: (...) Na przykład dziewczyny chodzą w krótkich topach i za dużo tego ciała pokazują (...). Nie czuję się nauczycielką starej daty, ale to też mnie boli, że one chodzą takie wyzwolone, roznegliżowane i jak człowiek zwraca im uwagę, to są tym zdziwione. (...) Na przykład ma spodnie z takimi dziurami, że wszystko widać i ona jest zdziwiona, że zwracam jej uwagę. Dla mnie to jest po prostu szok.

Słowa badanej pokazują pewną trudność polegającą na dwóch przeciwnych pomysłach dotyczących ubierania się kobiety i jej odpowiedzialności za to. Nauczycielka jako osoba dorosła z niewypowiedzianych przez nią powodów stara się ograniczyć jej zdaniem wulgarny sposób ubierania się uczennicy. Z jednej strony jest to troska, a z drugiej strony w wypowiedziach nie pojawia się refleksja, czy tylko dziewczyny są odpowiedzialne za to, jak patrzą na nie inni mężczyźni lub inne kobiety.

K8: (...) Byłyśmy z dziewczynami na WF-ie i jedna koleżanka nie ćwiczyła i została w topie. Jak na tamtą pogodę była ubrana bardzo wygodnie (...) bo miała na sobie jakąś bluzeczkę i właśnie ten top i dżinsy. Pani z WF-u podeszła i powiedziała: „Czemu ty jesteś tak wulgarnie ubrana? Co to za klub? Czemu ty tak przyszłaś?". Później jeszcze: „Oj, jak zaczną się te spódnice na schodach, to po prostu wszyscy oszaleją". Było mi wstyd za jej zachowanie (...). Jest może jakiś regulamin, jak mamy się ubierać, że nie może być jakiegoś zbyt wulgarnego dekoltu, ale ona (...) nawet nie powiem, żeby była źle ubrana, wyglądała normalnie, a właśnie taki komentarz mnie zdziwił. Zazwyczaj tacy są nauczyciele starszego pokolenia. Może dalej im się wydaje, że każdy uczeń ma mieć uniform szkolny. Akurat do mnie nie było żadnych uwag co do wyglądu.

Dalej w wywiadzie dziewczyna się zastanawia, czego nie wolno mężczyznom, skoro tak wiele nie wolno kobietom. Według osoby badanej u mężczyzn nie tyle chodzi o odkrywanie ciała czy o eksponowanie czegoś, o ile zakazane jest sugerowanie, że ubierają się po kobiecemu.

K7: Czy mężczyźnie czegoś nie wolno, jeśli chodzi o wygląd? (...) Kiedy mężczyzna wygląda bardziej kobieco, czyli ma dłuższe włosy (...) albo ma ubiór dziewczęcy typu rajstopy, jakieś spódniczki, to często jest to u chłopaków taki sygnał, że (...) nie chcą nawet zrozumieć, dlaczego komuś to się może podobać, tylko od razu uznają, że to nie pasuje do stereotypu (...). Przychodzi mi na myśl kolor różowy, że jest to bardziej kolor dziewczyn. Gdyby chłopak przyszedł właśnie w różowym ubiorze, to pewnie odbiegałoby to od tego modelu (...).

Kolejny fragment wypowiedzi sugeruje, że kobiety z jednej strony nie powinny odkrywać swojej kobiecości, a z drugiej strony są oceniane, jeśli takich cech mają mniej, na przykład ze względu na rozmiar piersi. Zjawisko twarzyzmu obejmuje też to, że uwagi na temat biustu wpływają bardzo mocno na samoocenę kobiet, podczas gdy rozmiar klatki piersiowej mężczyzn nie jest aż tak ważny. Komentarze na temat wyglądu są dla dziewczyn jednymi z ważniejszych informacji.

K7: Kobiety, które nie miały dużego biustu, były nazywane płaskimi (...). Wiem, że dużo dziewczyn bardzo to do siebie brało i było im po prostu przykro, że są osoby, które nie zdają sobie z tego sprawy (...). Potem mają z tego powodu kompleksy i myślę, że to są rzeczy, które są stereotypowo kobiece.

Ocenianie, które jest wpisane w wygląd, przekłada się na proces budowania własnej samooceny i obrazu siebie. Kolejna wypowiedź sugeruje, że badana jest wyjątkowa, bo nie odczuwa dotkliwie własnych niedoskonałości, choć możemy się domyślać, że jej zdaniem inne kobiety bardziej tego doświadczają.

K2: Zaskakuje je to, że potrafię mówić o swoich błędach, o tym, z czym sobie nie radziłam, o tym, z czym sobie nie radzę, o tym, co jest dla mnie trudne. Nie mam z tym żadnego problemu, bo zostałam tak nauczona i tak wychowana i za to dziękuję. Jeżeli masz jakąś dysfunkcję, jakiś problem, to znaczy, że nie masz poczucia własnej wartości, bo masz gdzie indziej skrzydła.

(...) Myślę, że między chłopakami jest mniej oceniania i więcej akceptacji (...), a między dziewczynami jest więcej krytyki. Proszę zwrócić uwagę, że hejt w sieci zwykle dotyczy naszej płci, to dziewczyny nawzajem potrafią siebie zniszczyć, a nie facet faceta.

Uczucia mężczyzn

Stereotypowe zachowanie mężczyzny zakłada, że od najwcześniejszych lat okazywanie uczuć, szczególnie tych związanych ze słabością, jest niemile widziane. Jeśli kobiety uczone są czegoś przeciwnego, to może jest to odpowiedzią na pytanie, dlaczego dialog między płciami jest czasem trudny do przeprowadzenia. Może być to czynnikiem, na którego podstawie mężczyźni wycofują się z doświadczania uczuć i mówienia o nich.

K1: (...) Na przykład chłopacy nie płaczą, więc wymaga się od nich, żeby byli twardzi, a nie wrażliwi, żeby pracowali na dom.

K7: Ludzie często są zdania, że chłopacy muszą być silni i twardzi i nie mogą okazywać emocji, uczuć. Często się spotykałam z czymś takim u moich kolegów czy też u mojego chłopaka, który wiem, że czasami może przeżywać różne rzeczy w środku i nic nie okazuje na zewnątrz (...). Wydaje mi się, że każdy z nas potrzebuje jednak spuścić z siebie te negatywne i pozytywne emocje, a przez to, że chłopacy nie powinni płakać albo być wrażliwymi i powinni utrzymywać wszystko w równowadze, wydaje mi się, że czasami nie mają możliwości się tym podzielić.

Poniższy fragment pokazuje, że jeżeli młody mężczyzna okazuje uczucia, to może to być negatywnie odbierane w jego środowisku rówieśniczym:

K4: (...) Jeżeli widzimy ucznia, który przychodzi do szkoły średniej i jest troszeczkę nieogarnięty, wycofany, nieśmiały, jakieś łzy mu popłyną, no to uważamy, że to jest takie niemęskie, bardziej kobiece i w grupie jest on trochę gorzej odbierany, jest izolowany (...). On odstaje taką stroną emocjonalną, można dostrzec, że takie osoby same w ławce siedzą, widać je częściej w grupie dziewcząt niż chłopców. Są jakieś stereotypy tego typu, że dorastający mężczyzna jednak powinien nosić te przysłowiowe spodnie, umieć sobie poradzić z każdą sprawą, nie biec po pomoc do psychologa.

Obszerna wypowiedź kobiety opisuje mężczyzn jako tych, którzy są wręcz blokowani przez samych siebie w wyrażaniu uczuć. Stereotypowe widzenie tego, co dopuszczalne, powoduje tłumienie emocji. Często osoby, które to robią, mogą być bardziej agresywne i mogą silniej posługiwać się stereotypowym patrzeniem na role płci i honoru (Nisbett i Cohen, 1996).

K7: Mężczyźni (...) nie mają możliwości wyrażania swoich emocji (...) naprawdę to zależy od osoby i nie powinno być to kwestionowane. (...) Jeden chłopak może być bardziej wrażliwy, jeden trochę mniej, jeden może mieć różne doświadczenia z domu, z którymi potem musi sobie poradzić. (...) Opinia rówieśnicza często wprowadza go na taką drogę, że musi być twardy, nie może się łamać. (...) Często ulega takiej presji, że nie może o tym myśleć, musi dać sobie z tym radę, a zazwyczaj sobie nie radzi z takimi rzeczami i może boi się szukać pomocy, bo zwykle chłopak, który prosi o pomoc z powodu jakiegoś problemu w rodzinie, może być postrzegany w oczach innych jako osoba słaba. Właśnie przez to chłopaki boją się o tę pomoc zapytać, poszukać jej i to potem najbardziej się na nich odbija (...).

Zmiany pokoleniowe

W opowieściach osób badanych widoczne jest też rozgraniczenie pomiędzy funkcjonowaniem stereotypów czy schematów zachowań społecznych u młodzieży a w pokoleniu rodziców czy nauczycieli i nauczycielek. Komunikacja jest niełatwa nie tylko w obrębie płci, lecz także wieku. Młoda kobieta dostrzega, że tradycyjne role społeczne, gdzie kobieta opiekuje się domem, a mężczyzna zapewnia pieniądze, są obecne w starszym pokoleniu. Jednak nie jest to jedyny możliwy wzorzec. Równolegle funkcjonuje model bardziej równościowy. W poniższym fragmencie wywiadu widać przeświadczenie, że starsze pokolenie jest mniej tolerancyjne w stosunku do innego podejścia do podziału ról w relacjach społecznych.

K7: Wydaje mi się, że to zależy też od wieku. Wśród moich rówieśników często jest większa tolerancja kobiet i mężczyzn niż wśród starszego społeczeństwa. Może przez stare poglądy jest coś takiego, że jak kobieta musi być w domu i zajmować się dziećmi, to mężczyzna jest zdatny do pracy. Akurat u mnie w domu jest tak, że to bardziej mama przejmuje rolę głowy rodziny, (...) tata jest bardziej tłem. Wydaje mi się, że często wśród społeczeństwa właśnie taki model rodziny, gdzie to mama przejmuje rolę, a nie tata, jest postrzegany jako coś dziwnego, coś, co nie powinno w ten sposób wyglądać. Myślę, że to zależy, bo czasami, jeżeli ktoś naprawdę się nie angażuje, to nie jest tak, jak powinno być, ale kiedy rodzice wspólnie dzielą się obowiązkami i mama pracuje, i tata, to jest to jak najbardziej w porządku. (...) Czasami mamy, które zostają z tymi obowiązkami ojca albo które są same i muszą sobie radzić, zrzucają te zadania rodziców na dzieci (...). Dodam, że obowiązki taty to jest coś ciężkiego, a inne należą do mamy (...). Są zadania przydzielone konkretne do mamy i taty. (...) Uważam, że wśród ludzi w moim wieku to jest bardziej upowszechnione i jest większa dojrzałość względem tego (...).

Kolejna wypowiedź jest pewnym sentymentalnym „westchnieniem" za stereotypową rolą mężczyzny jako złotej rączki, która potrafi coś naprawić. Według osoby badanej jest to podstawowy stereotyp kojarzony z jej ojcem. Natomiast jest to jeden z możliwych modeli, który może być różnie doświadczany.

K3: Kiedyś mężczyźni byli złotymi rączkami od wszystkiego, a teraz już tak nie jest. Jak coś się stanie, to człowiek idzie do mechanika, hydraulika, elektryka (...). Wiem, że na przykład mój tata wszystko sam robił, może akurat taki był, ale myślę, że kiedyś mężczyźni tacy byli.

Poniżej ta sama badana kontynuuje wypowiedź, podając konsekwencję sentymentu do stereotypu mężczyzny złotej rączki. Jeśli w domu naprawy wykonuje mężczyzna, to kobieta w obliczu awarii staje się zależna:

K3: Kiedyś kobiety były bardzie uzależnione od mężczyzn (...). Jeżeli kobieta nie miała męża albo była w związku niezbyt szczęśliwym, to i tak w nim była, bo twierdziła, że po prostu sama nie da rady (...).

Kolejna wypowiedź dotyczy wyglądu, ale także pokoleniowości stereotypu związanego z dopuszczalnym strojem dla młodej dziewczyny. Informacja zwrotna starszej kobiety w kierunku uczennicy może być raniąca. Młode kobiety traktują strój jako podstawę wyrażania siebie i czują się pod tym względem ograniczone. Intencja starszych kobiet zwracających na to uwagę jest zapewne związana z troską i poczuciem zagrożenia, jeśli dziewczyna pokaże swoje ciało.

K8: Gdyby ktoś przyszedł do szkoły tak skąpo ubrany, naprawdę mogłoby to podlegać jakiejś negatywnej ocenie. Niekiedy też nauczyciele, zwłaszcza starsi, reagują, że nie powinno się tak wyglądać. Czasami jest to jedno zdanie, a czasami dłuższy wywód, po którym te dziewczyny mogą czuć się wręcz urażone. Wiem, że niektóre nie pokazywały, że jest im bardzo przykro, ale to na pewno dotyka nas w wewnątrz i czujemy, że nie możemy wyrażać siebie, nie możemy ubierać tego, co chcemy, bo chłopacy będą rozproszeni.

Równość

Kobieta z ósmego wywiadu doświadczyła w domu traktowania wspierającego wolność, możliwość swobodnego wyboru aktywności, choć nawet tu jej wypowiedź kończy się stwierdzeniem, że ma świadomość, że tak jest tylko u niej, natomiast na zewnątrz mogłoby to być oceniane.

K8: (...) Miałam takie wartości wpajane od dziecka, że w domu mogę tak naprawdę robić wszystko: posprzątać samochód, porobić coś w ogródku, posprzątać, ugotować, pójść do piwnicy i w czymś pomóc, przy jakiejś pompie wody. Nie ma takiej granicy, że mogę zrobić to czy to, ale tego już nie mogę, na przykład napalić w kominku. Mogę w domu zrobić to, na co tylko mam ochotę (...). W domu czuję się chyba najbardziej wolna, bo mogę pozwolić sobie na wszystko, a wiem, że jeżeli wyszłoby to gdzieś na zewnątrz, to mogłoby to być ocenione.

W kolejnym fragmencie wypowiedzi osoba badana przedstawia dwa kontrastujące ze sobą obrazy kobiety: partnerki, która jest równorzędna, jest towarzyszką rozmów czy realizowania pasji, oraz potencjalnej partnerki i matki. Pokazuje to, że stereotypowy obraz kobiet, który mają w sobie mężczyźni, przekłada się na ich traktowanie w sposób partnerski lub „umieszczający kobietę w rolach rodzinnych". Kolejna wypowiedź mężczyzny prezentuje, że wybór zawodu zależy od chęci, a płeć jest tylko naszym schematem, z którego możemy wyjść. W dalszej części ten sam rozmówca zauważa, że w obszarze „rozwiązłości trybu życia" nie oceniamy podobnie kobiet i mężczyzn. Kobieta jest w tej kwestii bardziej piętnowana. Czwarta wypowiedź należy do badanej, która chciałaby móc dokonywać własnego wyboru w obszarze obowiązków domowych. Można zatem powiedzieć, że z jednej strony mamy gotowy schemat ról płciowych, a z drugiej strony kontrastuje z tym możliwość dokonywania przez kobiety i mężczyzn wyboru, czym chcą się zająć. Wolność w podejmowaniu decyzji, związany z tym brak ocen oraz negocjowanie obowiązków wydaje się kluczowym elementem równości w obszarze płci.

M3: (...) Dla faceta kobieta może być ciekawą osobą do rozmowy, ciekawym towarzyszem wspólnych podróży, współpartnerem. Może być widziana na równi z nim, ale przez niektórych mężczyzn partnerka jest postrzegana jako przyszła żona, potencjalna matka, żona, babcia.

M4: (...) Płcie mogą realizować się w każdym z możliwych zawodów (...). To jest kwestia już chyba tylko chęci, jeśli chodzi o to, gdzie ktoś się będzie lepiej realizował, bo możemy mieć faceta, który będzie się realizował w cukiernictwie (...). Teoretycznie jakieś nasze stereotypy powinny wskazać, że to kobieta lepiej powinna się w tym odnajdywać, ale możemy mieć taką, która nie będzie chciała tego robić i tyle (...). Lepiej będzie się zawsze czuła w danym zawodzie osoba, która po prostu będzie miała chęć uczenia się, rozwijania (...). Faceci dalej eksplorują te kobiece zainteresowania, tak samo jak kobiety eksplorują zainteresowania mężczyzn.

M4: Wydaje mi się, że jest w społeczeństwie przyjęta i ugruntowana jedna rzecz, mianowicie: mamy faceta i mamy kobietę i oboje prowadzą rozwiązły tryb życia – u faceta to nie będzie tak bardzo piętnowane jak u kobiety. Wydaje mi się, że jest to jedna z takich rzeczy, która jednej płci wypada, a drugiej już nie.

K1: (...) W związku każdy powinien się dogadać, kto się czym zajmuje, aby podzielić się obowiązkami, a nie że z góry jest to narzucone i że wszyscy tak robią, więc tak musi być (...). No ja na przykład gotować tak średnio umiem i cieszę się, że mój chłopak to potrafi.

Myślę, że w przyszłości chciałabym pracować i również zajmować się domem. Chciałabym pogodzić te dwie rzeczy, żeby nie było tak, że ja tylko w domu się wszystkim zajmuję, a ktoś inny na mnie musi zarabiać. Wolałabym jednak robić i to, i to.

K1: (...) Nie ma też aż takich podziałów. (...) Jestem jedną z dwóch dziewczyn na informatyce i nikt nie patrzy na nas inaczej, nawet proszą nas o rady, bo sami chłopacy nie rozumieją czasami, co się dzieje (...). To ciężki temat (...). Świat idzie do przodu i ja też nie jestem osobą, która bardzo dużo wychodzi z domu. Staram się, ale zawsze wolałam zostać w domu niż wychodzić i też się nie angażowałam za bardzo w dużo rzeczy.

Obszarem, w którym mężczyzna rozpatruje, czym jest równość, jest sport. Jeden z badanych zastanawia się nad dziedzinami, w których kobiety i mężczyźni mogliby rywalizować równorzędnie. Być może odpowiedzią na pytanie, jak widzi równość płci, jest uprawianie sportu razem, bez segregacji płciowej.

M4: Moim zdaniem kobiety z czołówki skoczków mogłyby się nawet bić o podium w męskich zawodach, ale tego nie sprawdzimy (...). Nie wiem, czy to z obawy o to, że męskie skoki mogłyby przestać być tak chętnie oglądane, chociaż ja obejrzałbym mieszany konkurs indywidualny. To byłoby na pewno ciekawe przeżycie, w sumie bardzo rewolucyjne. (...) Obecnie nie mamy czegoś takiego. W tenisie mamy mecz kobieta kontra mężczyzna (...). Ale w skokach narciarskich myślę, że mieszane zawody byłyby do zrobienia.

Kolejna osoba badana zastanawiająca się nad tym, czym jest równość, odpowiada, że jest to możliwość decydowania przez kobiety o tym, co chcą robić. W kolejnym fragmencie inna rozmówczyni zwraca uwagę, że równość nie jest tylko odpowiedzialnością mężczyzn, lecz także świadomością samych kobiet. Zmiana myślenia powinna dotyczyć zatem także stereotypu własnego kobiety, świadomości, kiedy ktoś traktuje ją nierówno, oraz umiejętności zadbania bez obaw o równe reprezentowanie swojego zdania. Pojawia się też wątek samodzielności kobiet w wyrażaniu opinii. Jeśli boją się zabrać głos, stają się zależne, niesamodzielne.

K5: Wydaje mi się, że ludzie nie powinni decydować o tym, co kobieta ma robić. Ona ma własne zdanie i powinna sama decydować.

K7: (...) Mam świadomość, że równość powinna być większa (...). Kiedyś na pewno byłam traktowana gorzej z tego powodu, że nie powinnam czegoś zrobić, bo chłopacy tak powiedzieli, albo bałam się wyrazić swoje zdanie, na przykład w grupie projektu. Bałam się to zrobić, bo myślałam, że ktoś odrzuci mój pomysł. (...) Z tą samodzielnością i z tym mówieniem swojego zdania – czasami w rodzinie mogą być takie sytuacje, że rodzic nie chce, żeby dziewczyna pracowała w jakimś zawodzie czy robiła jakieś rzeczy, bo to bardziej należy do chłopaków.

Kolejny obszar, który uczy młode osoby równości, to obowiązki domowe. Z jednej strony wymagania stawiane od najmłodszych lat przez rodziców pokazują, jakie są role płciowe kobiet i mężczyzn. Z drugiej strony jest to płaszczyzna, na której można by pokazywać równość, bo obowiązki domowe nie muszą być męskie lub żeńskie, mogą być po prostu obowiązkami. Kolejna osoba także dostrzega ciężar roli kobiety w domu, w którą najwyraźniej nie jest wpisana przyjemność.

M4: (...) Często jest tak, że dziewczyna ma w domu więcej obowiązków typu zmywarka (...). Mężczyzna aż tak nie angażuje się w życie rodzinne, bardziej robi to kobieta i wydaje mi się, że to też wpływa na poczucie równości (...). No bo jeżeli kobieta ma same obowiązki, a zero przyjemności, to też czuje, że coś jest nie tak i nie ma zbytnio jak tego zmienić bez drugiej strony.

W kontraście do powyższej wypowiedzi jest doświadczenie mężczyzny wychowywanego w domu, w którym obowiązki były dzielone pomiędzy członków rodziny.

M5: Wszyscy mają równy dostęp do tego, żeby pracować, więc u mnie w domu mama i tata pracują i się w tym odnajdują, wszyscy są zadowoleni.

Szkoła ma szansę być miejscem, w którym młodzi ludzie mogą swobodnie odkrywać swoje talenty, ale może być też przestrzenią pogłębiającą stereotyp, że są czynności typowo męskie i kobiece. Podział na kierunki ścisłe jako męskie oraz humanistyczne, artystyczne jako kobiece jest sztuczny. Wydaje się, że orientacja ścisła potrzebuje humanizmu i odwrotnie, czego dowodem są współczesne publikacje naukowe w tym zakresie (Aikenhead, 2021; Moslehian, 2005).

K9: (...) Jeżeli chodzi o jakieś sprawy bardziej kreatywne, na przykład wywieszenie gazetki albo bycie przy jakimś stoisku, (...) to właśnie oni są pomijani w takich kwestiach, bo zazwyczaj chłopak to chłopak, coś przyniesie. Nie doceniają trochę tego, że może on faktycznie ma do tego jakiś talent. Albo co w tym trudnego, żeby zrobić gazetkę. Zazwyczaj są do tego brane dziewczyny, a chłopaki – bardzo rzadko.

K1: Informatyka, programowanie – zazwyczaj to kierunki głównie dla chłopaków (...). A ja z moją koleżanką jesteśmy jedynymi, które rozszerzają informatykę. Dwie dziewczyny (...) dziwnie jest, sami chłopacy (...) jakby taki kierunek, który się kojarzy głównie z chłopakami (...). Moja koleżanka jest na budowlance i ma podobnie – jest 30 chłopaków i są cztery dziewczyny i przez to jest ciężko, bo sama ta liczba osób dużo mówi i stereotypowe stanowisko społeczeństwa też jest takie, że takie zawody są bardziej dla chłopaków (...).

Poniżej mężczyzna opisuje szkołę jako przestrzeń, w której różne traktowanie ze względu na płeć nie występuje, i wskazuje umiejętności uczniów jako podstawę do innego traktowania. W kolejnym fragmencie ten sam mężczyzna dostrzega, że dziewczyny są jakby programowane do bycia grzecznymi, a na chłopców „przymyka się oko". Ponadto rozmówca w czwartym wywiadzie dostrzega, że w jego procesie edukacji było niewielu nauczycieli. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że młodym ludziom potrzebne są wzorce męskości (Zimbardo i in., 2015) w szkole, to osoba badana skarży się na brak takowych. Być może z powodu braku pozytywnych wzorców męskich mężczyźni nie potrafią się odnaleźć w różnych sytuacjach.

M4: (...) W szkole nie ma czegoś takiego, że jesteśmy rozgraniczeni na płcie, tylko po prostu wszyscy jesteśmy uczniami, tutaj jesteśmy postrzegani równo. Wiadomo, że są osoby, które mają z nauczycielami jakiś kontakt, przez co oni wiedzą, że są one bardziej zaangażowane w życie szkolne i zwracają się do nich z prośbą o realizację jakiegoś projektu.

(...) Dziewczyny są w szkole programowane tak, że powinny być grzeczne, a u chłopców możemy na coś przymknąć oko.

(...) Spotykam na tyle małą liczbę nauczycieli facetów w szkole. (...) W całej swojej historii edukacji, nie wliczając WF-u, miałem z trzech nauczycieli mężczyzn, to jest mało (...).

BADANIE ILOŚCIOWE

Osoby badane to uczniowie i uczennice szkół ponadpodstawowych. Rekrutowano je poprzez ogłoszenie na portalach społecznościowych oraz poprzez szkoły ponadpodstawowe biorące udział w projekcie. Głównym celem tej formy badania był pomiar zjawiska dyskryminacji i wyróżnienie jej dominujących form. Pomiar dyskryminacji nie ograniczył się do danych procentowych. Zastosowano też skale mierzące dostrzeganie stereotypowych ról płciowych oraz uprzywilejowania płci, a także skale mierzące doświadczanie dyskryminacji i wsparcie społeczne.

Pytania badawcze i hipotezy

Badanie miało służyć eksploracji następujących problemów badawczych:

1. Pokazanie, jakie formy dyskryminacji są najczęstsze w obszarze szkoły lub poza nią.
2. Zbadanie, jaka część osób badanych miała kontakt z nierównym traktowaniem ze względu na płeć.
3. Porównanie intensywności/wielości form dyskryminacji doświadczanych w szkole oraz poza nią u chłopców i dziewczyn.

Narzędzia badawcze

W treści przygotowanej ankiety zadano podstawowe pytania metryczkowe o płeć, wiek, miejsce zamieszkania i rodzeństwo osób badanych. Ponadto zapytano o formy dyskryminacji oraz najczęstsze przestrzenie, w której ona występuje.

Pytania o dyskryminację doświadczoną przez młodzież zaczerpnięto z badań przeprowadzonych przez Schmitta wraz z zespołem (2002), którzy badali to zjawisko na grupie młodzieży. Zaproponowane przez badaczy skale przetłumaczono i zweryfikowano podstawowe parametry psychometryczne narzędzia.

Skala percepcji dyskryminacji (perceptions of discrimination) to skala pokazująca, na ile jednostka dostrzega (dopuszcza do siebie) problem dyskryminacji danej płci, na ile jest świadoma tego problemu. Na skalę składają się cztery pytania. Oryginalne wartości rzetelności mierzonej wskaźnikiem alfa = od 0,77 do 0,69 dla skali oryginalnej. Polska wersja skali dla kobiet M=3,75 SD=1,28; Cronbacha α=0,81; skala dla mężczyzn M=2,80 SD=1,39; Cronbacha α=0,88.

Tabela 4. Podstawowe parametry dla mierzonych skal i pojedynczych pytań

	Percepcja dyskrymi-nacji kobiet	Percepcja dyskry-minacji mężczyzn	Przywileje mężczyzn	Przywileje kobiet	Dyskrymi-nacja	Poczucie wsparcia	Poczucie bycia lubia-nym(-ną)	Poczucie bycia ak-ceptowa-nym(-ną)
N	201	201	201	201	201	201	201	201
M	4,18	2,80	3,55	3,15	2,71	3,37	7,54	8,03
SD	1,44	1,31	1,41	1,24	1,83	4,55	1,91	1,99
Skośność	-0,25	0,78	0,09	0,51	0,95	-0,11	-0,68	-0,81
Kurtoza	-1,20	0,14	-1,00	-0,26	-0,48	-0,02	0,17	-0,24
α Cronbacha	0,81	0,88	0,90	0,87	0,83	0,74	–	–

Skala uprzywilejowania mężczyzn i kobiet (out group privilege) mierzy postrzeganie uprzywilejowania danej płci. Na skalę składa się pięć pytań dla każdej z płci. Oryginalne wartości rzetelności mierzonej wskaźnikiem alfa = od 0,77 do 0,85 dla skali oryginalnej.

Na skalę doświadczenia dyskryminacji ze względu na płeć (gender discrimination) składa się sześć pytań, które dotyczą doświadczenia personalnego dyskryminacji. Rzetelność skali w wersji anglojęzycznej przyjmuje wartość od alfa 0,77 do 0,82.

Osoby badane

Ważnych odpowiedzi wraz z udzieleniem świadomej zgody na udział w badaniu udzieliły 204 osoby. Z wyników do analizy ilościowej usunięto osoby w wieku powyżej 20. roku życia (N=1 osoba). Grupą docelową byli ci, którzy w roku 2022 byli uczniami i uczennicami szkoły średniej, zawodowej (branżowej) lub technikum. W porównaniach płciowych uznano dwuwartościową zmienną kobieta kontra mężczyzna. Osoby niebinarne (N=2) stanowiły zbyt małą grupę, aby uwzględnić ją jako odrębną. W badaniu w celu zwiększenia jakości otrzymanych danych zastosowano sprawdzenie uważności czytania. Ci, którzy czytali nieuważnie, zostali usunięci z bazy danych (N=2). Ostatecznie do analiz dopuszczono 201 osób.

Poniższa tabela prezentuje podstawowe dane na temat badanej populacji uczniów i uczennic. Widoczna jest tu przewaga kobiet. Osoby badane w większości mają rodzeństwo i uczęszczają do liceum.

Tabela 5. Częstości dla podstawowych danych metryczkowych

	Liczność N	%	Skumulowany %
Płeć:			
kobieta	151	75,9%	75,9%
mężczyzna	48	24,1%	100,0%
Powiat zamieszkania:			
miasto Opole	63	31,3%	31,3%
powiat opolski	18	9,0%	40,3%
pozostałe powiaty	119	59,2%	99,5%
Posiadanie rodzeństwa:			
tak	161	80,1%	80,1%
nie	40	19,9%	100,0%
Rodzaj szkoły:			
liceum	180	90,0%	90,0%
szkoła branżowa	4	2,0%	92,0%
technikum	16	8,0%	100,0%

Wyniki

Poniższa tabela prezentuje dane z analizy różnic międzypłciowych. W skali dyskryminacji płciowej możemy zauważyć, że kobiety czują się bardziej dyskryminowane niż mężczyźni, a różnica jest istotna statystycznie. Mężczyźni dostrzegają, że przywileje kobiet są wyższe, niż one same o tym sądzą; różnica jest istotna statystycznie. Mężczyźni natomiast zaniżają występowanie własnych przywilejów w porównaniu do tego, jak widzą to kobiety; różnica jest istotna statystycznie.

Tabela 6. Różnice międzypłciowe w zakresie dyskryminacji

	Grupa	N	M	SD	t	d Cohena
Skala poczucia wsparcia	kobieta	151	3,21	4,55	-1,05	-0,17
	mężczyzna	48	4,00	4,61		
Skala doświadczania dyskryminacji płciowej	kobieta	151	2,93	1,94	3,57***	0,59
	mężczyzna	48	1,89	0,94		
Przywileje kobiet	kobieta	151	3,06	1,22	-2,18**	-0,36
	mężczyzna	48	3,50	1,23		
Przywileje mężczyzn	kobieta	151	3,80	1,31	4,75***	0,76
	mężczyzna	48	2,74	1,40		
Percepcja uznawania dyskryminacji mężczyzn	kobieta	151	2,83	1,29	0,51	0,08
	mężczyzna	48	2,72	1,35		
Percepcja uznawania dyskryminacji kobiet	kobieta	151	4,42	1,39	4,72***	0,78
	mężczyzna	48	3,35	1,30		

Wynik oznaczony *** pokazuje wyniki istotne statystycznie na poziomie p<0,001; wynik oznaczony ** pokazuje wyniki istotne statystycznie na poziomie p<0,05.

Ostatnia para porównań dotyczy percepcji uznawania dyskryminacji dla danej płci. Mężczyźni i kobiety nie różnią się w uznawaniu dyskryminacji mężczyzn, ale w obrębie uznawania dyskryminacji kobiet występują istotne statystycznie różnice. Kobiety wyżej oceniają to, że mogą być dyskryminowane, podczas gdy mężczyźni zdają się mniej ten fakt uznawać.

Poniższy wykres pokazuje, że jeśliby zbadać jakiekolwiek doświadczanie dyskryminacji (choćby zaznaczenie pojedynczej formy), to proporcja ta jest istotnie statystycznie nielosowa. Bierze się to z wyższej proporcji kobiet, które doświadczyły dyskryminacji ze względu na płeć, i tych, której jej nie doświadczały.

Wykres 1. Proporcje płciowe osób doświadczających dyskryminacji (X2=3,89; df=1; p=0,04); (N=239, skala prezentuje liczebność osób badanych)

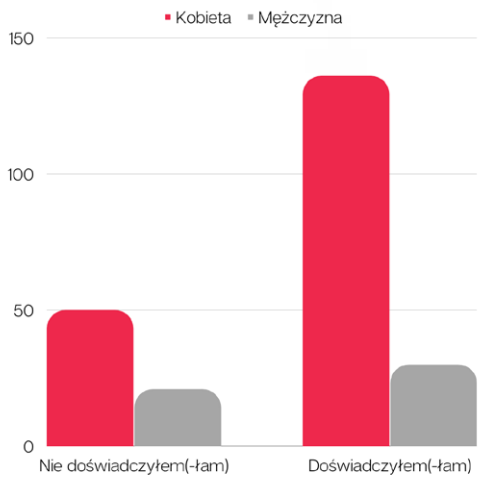

U mężczyzn proporcja ta jest wyrównana. Kobiety doświadczające choćby pojedynczej formy dyskryminacji stanowią 57,4% całości (N=136), natomiast niedoświadczające dyskryminacji to 21,1% (N=50). Mężczyźni niedoświadczający dyskryminacji ze względu na płeć to 8,9% całości odpowiedzi (N=21), podczas gdy doświadczający to 12,7% (N=30). Prezentuje to tabela poniżej.

Tabela 7. Rozkład procentowy dyskryminacji wśród kobiet i mężczyzn

Płeć	Dyskryminacja	N	%	Skumulowany %
Kobiety	nie	50	26,882	26,88
	tak	136	73,118	100,00
Mężczyźni	nie	20	39,216	39,21
	tak	31	60,784	100,00

Poniższy wykres pokazuje natomiast częstotliwość wystąpienia danej formy dyskryminacji. Osoby badane najczęściej zaznaczały takie jej przejawy, jak: uwagi dotyczące części ciała (N=102), uwagi dotyczące ubioru (N=119), wpatrywanie się (N=105), zaczepianie (N=122), gwizdanie (N=99), niewerbalne komentarze (N=100).

Wykres 2. Formy doświadczanej dyskryminacji (N=239)

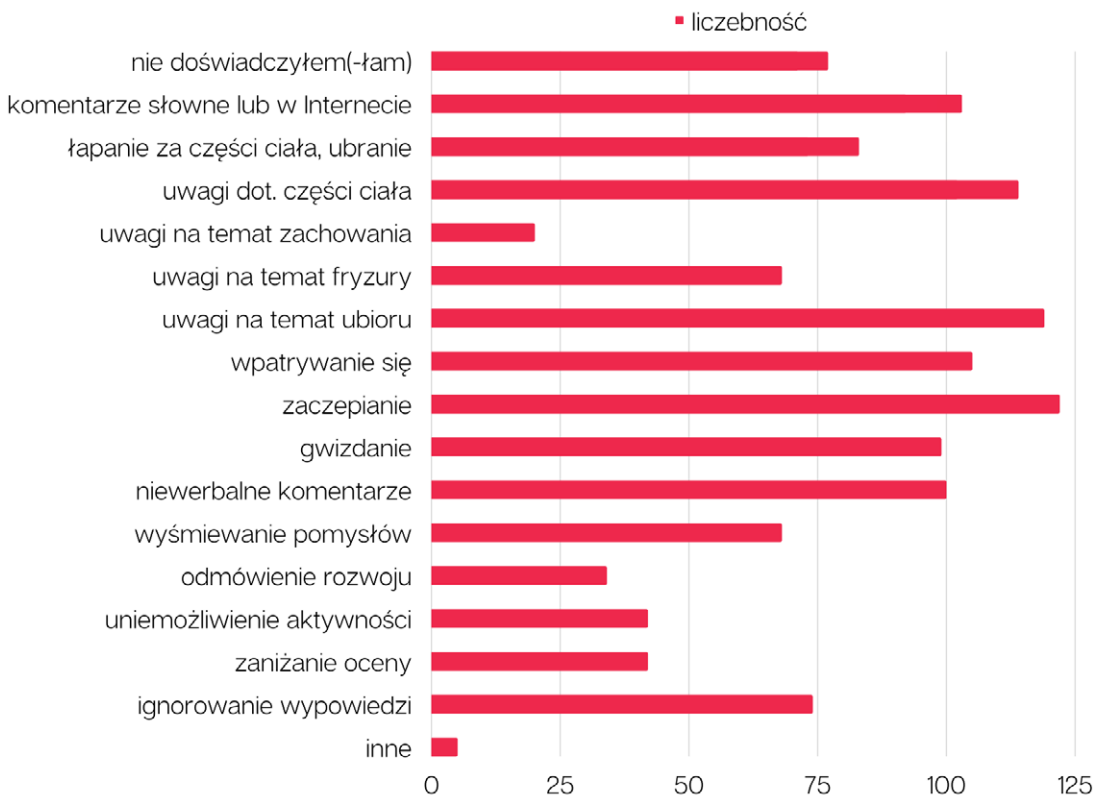

Dane na temat przestrzeni, w której uczniowie i uczennice doświadczają dyskryminacji bądź ją obserwują, wskazują na media tradycyjne, jak prasa, książki (N=119), radio i telewizja (N=105), a także komunikatory internetowe (N=122), Internet (N=99), miejsce kultu religijnego (N=100) oraz szkołę (N=107). Ostatnia przestrzeń wydaje się najważniejsza z perspektywy projektu, gdyż pokazuje to potencjał do pracy nad dyskryminacją właśnie w szkołach.

Wykres 3. Przestrzeń, w której uczniowie doświadczają dyskryminacji (N=239)

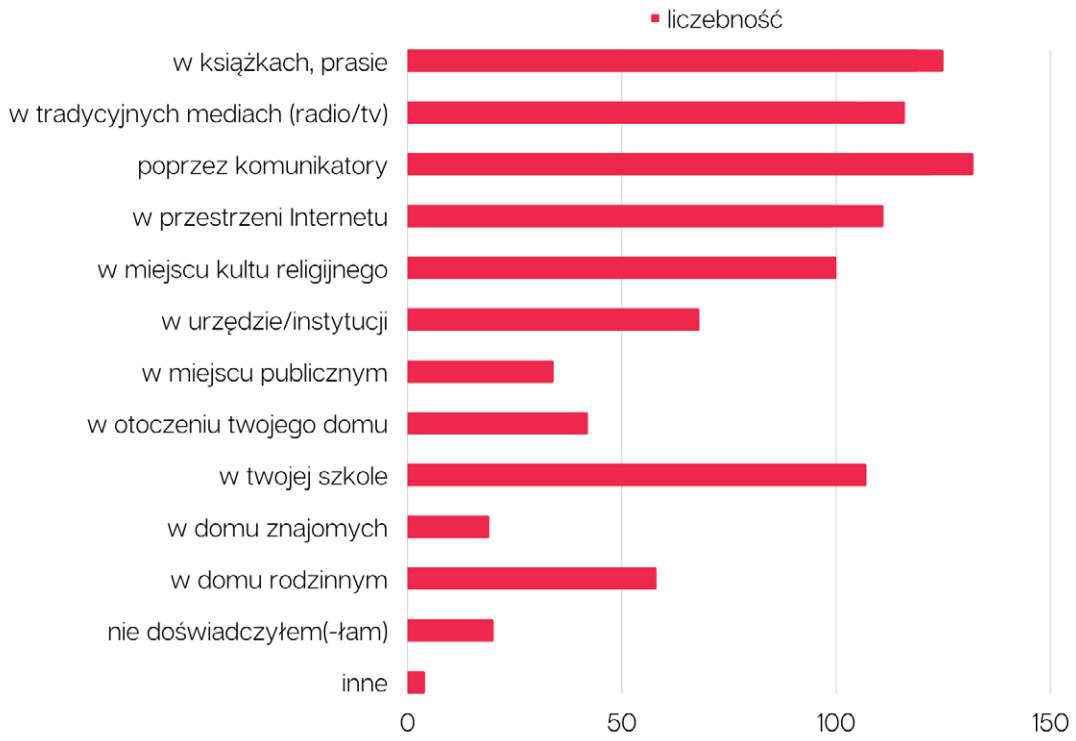

Wyniki danych jakościowych

W ankiecie zadano również otwarte pytanie dotyczące sytuacji, w których osoby badane poczuły się dyskryminowane ze względu na płeć. Ważnych odpowiedzi udzieliło 60 osób, w tym pięciu mężczyzn i 55 kobiet. Z wypowiedzi jakościowych wyodrębniono dziewięć kategorii, które przedstawia tabela poniżej.

Tabela 8. Częstość występowania kategorii w swobodnych wypowiedziach osób badanych

Nazwa	Częstość wystąpienia kategorii N
Wyśmiewanie	4
Zniechęcanie	4
Przypominanie o rolach płciowych	7
Wątpienie w umiejętności	3
Wykluczanie	16
Przemoc seksualna	7
Uroda	7
Ubranie	10
Pozostałe	2

Wypowiedzi jakościowo zostały pogrupowane w kategorie, a do zobrazowania każdej z nich wybrano przykładowe cytaty. Osobom badanym dano polecenie: „Podaj przykłady doświadczanej przez ciebie dyskryminacji ze względu na płeć". Zastanawiającym jest to, że odpowiedzi udzieliło tylko pięciu mężczyzn, natomiast kobiety zabierały głos dużo chętniej. Być może dostrzegają one problem dyskryminacji jako bardziej dla nich bolesny i zauważalny. Drugą możliwą przyczyną jest pewna bierność mężczyzn w udziale w badaniu, która jest widoczna nie tylko w przypadku tej analizy. Przed wypowiedzą w kodowaniu znajduje się oznaczenie K/liczba, co oznacza płeć oraz numer osoby badanej.

Wyśmiewanie

Pierwszą formę dyskryminacji obrazują wypowiedzi o wyśmiewaniu w związku z byciem osobą danej płci niepasującą do wzorca płciowego.

M1: Mam nietypowy ubiór jak na chłopa, co prowadzi do tego, że ludzie się na mnie patrzą i mnie wyśmiewają (...).

Pierwsza wypowiedź dotyczy chłopaka, który nosi stroje nietypowe dla swojej płci i przez to doświadcza wyśmiewania ze strony innych. Obrazuje to, że ludzie, którzy nie pasują do stereotypowego sposobu ubierania dla danej płci, odczuwają presję społeczną. Następne słowa należą do kobiety:

K36: Moja opinia została wyśmiana, ponieważ jestem kobietą.

Kolejna wypowiedź pokazuje, że zdanie młodych kobiet w dyskusji może być przekreślane, tylko ze względu na płeć.

K42: Wyśmiewanie mnie za moją płeć przy graniu w grę.

Te słowa świadczą o tym, że taka sytuacja ma miejsce nie tylko w trakcie merytorycznej dyskusji, lecz także podczas gry. Pomimo że wyśmiewanie może się wydawać błahym narzędziem, to jest to forma przemocy, którą można boleśnie dać odczuć innym, że postępują niezgodnie ze skryptem zachowania.

Zniechęcanie

Podstawową kwestią związaną z dyskryminacją jest sieć przekonań na temat danej grupy, w tym przypadku mężczyzn i kobiet. Przekonania te nie muszą być prawdziwe, ale budują pewien uproszczony wzorzec zachowania kobiet i mężczyzn w oczach przedstawicieli tych grup. Poprzez pewną sztuczność i sztywność mogą powodować, że osoby, które chcą zachować się inaczej niż przewiduje to stereotypowe postrzeganie płci, będą w różny sposób „karcone" społecznie, zniechęcane.

K15: Jako kobieta potrafię zrobić różne rzeczy manualne, ciężkie itp. Wiele razy spotkałam się z komentarzami, że to, co robię – jeśli chodzi na przykład o zainteresowania – jest dla mężczyzn i kobieta nie powinna się tym zajmować.

Wypowiedź ta pokazuje ograniczanie kobiet, które wykonują stereotypowo męskie prace. Z jednej strony kobiety mogą mieć „męskie zainteresowania", na przykład majsterkowanie, ale z drugiej – w sposób subtelny lub niesubtelny – mogą spotkać się z sygnałem, że to nie jest dla nich. W ten sposób młode kobiety mogą być zniechęcane do określonych „męskich" aktywności.

K34: Rodzina często mówi mi ,co powinnam, a czego nie powinnam robić jako dziewczyna i jak mam się zachowywać.

K16: Na lekcjach techniki w szkole podstawowej nauczycielka odmawiała chłopcom pomocy, argumentując, że powinni sobie poradzić sami, bo to męskie zadanie.

Nie dotyczy to tylko młodych kobiet, lecz także mężczyzn. Jak pokazuje powyższy fragment, w przestrzeni szkolnej może to przyjmować wobec uczniów formę oczekiwania i nieudzielania pomocy, bo jako mężczyźni powinni sobie poradzić z zadaniem technicznym. Bez względu na płeć chłopcy i dziewczyny powinni uzyskiwać podobne wsparcie i powinni być tak samo zachęcani do aktywności, w których wykazują zainteresowanie.

Przypominanie o rolach płciowych

Swoistą kontynuacją tego procesu jest przypominanie o stereotypowych rolach płciowych. Obrazują to wypowiedzi:

K2: Jak będziesz żyć sama, jeśli nie potrafisz umyć naczyń.

K5: Po śmierci mamy wszyscy mówili, że muszę przejąć jej rolę kury domowej (...).

K6: Chciałam wziąć udział w dyskusji, powiedziano mi, że nie mogę mieć zdania, ponieważ jestem kobietą.

K21: Słyszałam w domu, że coś nie wypada dziewczynce (na przykład siedzieć, zachowywać się).

Kolejna wypowiedź obrazuje dyskryminację nie tyle w domu czy szkole, ile w obszarze grania w gry internetowe. Badana cytuje zapewne zasłyszane opinie, że nie potrafi grać w gry jako kobieta i że jej miejscem aktywności jest kuchnia. Potwierdza to fragment dotyczący funkcjonowania w przestrzeni internetowej:

K29: „Kobiety nie potrafią grać w gry. Wypad do kuchni zmywaro" – standardowy tekst w społeczności dziewczyn, które grają w gry, do której należę.

K6: W Internecie często jako odpowiedź otrzymuję: „Wracaj do kuchni".

Ciekawa jest wypowiedź mężczyzny pokazująca, że role płciowe są przekazywane pokoleniowo i że osoby badane słyszą je w komunikatach mających im przypominać, co jest normalne, a co nie jest normalne.

M3: W moim domu kobieta zawsze była tylko sprzątaczką, natomiast mężczyzna w kuchni czy przy sprzątaniu jest czymś nienormalnym.

Wątpienie w umiejętności

Podważanie kompetencji jest psychologicznie trudną do uchwycenia formą agresywnego zachowania. Może przyjmować dość subtelne formy. Przekłada się to na obniżanie samooceny u kobiet i mężczyzn co do własnego talentu czy zainteresowania. Może to prowadzić do wybierania stereotypowych płciowo zainteresowań i hamowania rozwoju w innych obszarach. Obrazują to kolejne wypowiedzi kobiet:

K4: Podczas robienia swojego pokoju i mebli do niego, malowania i wszystkich prac remontowych wszyscy z rodziny uważali, że to będzie niesprawne, nieestetyczne, że brat z pewnością mi pomaga, bo jako kobieta (...) nie dam sobie rady.

K6: Umniejszano moim planom na życie, mówiąc, że powinnam założyć rodzinę, a nie wybierać się na wymagające studia.

K18: W przestrzeni internetowej, kiedy angażuję się w jakąś dyskusję, jako „argument" często spotykam się z komentarzami typu „wracaj do kuchni".

Wykluczanie

Wykluczanie, uniemożliwianie jest sposobem na wyłączenie kogoś z danej aktywności, tylko ze względu na płeć. Jest to forma dyskryminowania szczególnie blokująca aktywność młodych ludzi, hamująca otwartość w wypowiadaniu się bez obawy o krytykę czy wręcz powodująca wyłączenie z grona słuchanych osób. To najliczniejsze przykłady różnych form dyskryminacji zgłaszanych przez osoby badane. Pierwszy cytat opisuje niedopuszczanie kobiet do głosu w dyskusji przez mężczyzn, kolejny dotyczy mężczyzn w obszarze rodzinnym:

K6: Gdy jadę do rodziny, rzadko kiedy słuchają mnie mężczyźni, tylko ze względu na to, że jestem młodą kobietą.

K7: Czterech kuzynów wykluczyło mnie z rozmowy, bo jestem kobietą.

K31: Będąc kobietą, zostałam odsunięta od możliwości rozwijania się w sporcie, ponieważ „dziewczynie to nie wypada".

M2: Musiałem czekać w kolejce, ponieważ co chwila ktoś przepuszczał kobiety. Czułem się niezauważony.

K23: Egzaminator w WORD-zie dał mi do zrozumienia, że miejsce kobiet nie jest za kółkiem i że to przez ich nieuwagę jest najwięcej wypadków.

Przemoc seksualna

Ta kategoria dotyczy wyłącznie kobiet. Ich wypowiedzi pokazują, w jak nieumiejętny i krzywdzący dla nich sposób mężczyźni komentują ich wygląd. Żadna z tych wypowiedzi nie wskazuje wprost, aby taka forma zachowania wobec dziewczyn miała miejsce w szkole. Natomiast sama szkoła jako naturalna przestrzeń edukacji może promować pozytywny, nieagresywny sposób komunikowania się ze sobą płci. W wypowiedziach niestety nie ma informacji, na ile rozmówczynie czuły, że potrafiły się w tej sytuacji obronić i że mają wsparcie otoczenia. Jest to ważny element pokazujący, że kobiety nie muszą się czuć winne, mogą coś zrobić. Kwestia tego, jak każda ze stron może postąpić w takim przypadku i jak może reagować na takie zachowania, może być ważnym tematem zajęć z młodzieżą.

K6: Nie jestem w stanie policzyć, ile razy ktoś na mnie trąbił, gwizdał, komentował moje ciało w kontekście seksualnym.

K9: Idąc po mieście, spodziewam się, iż mężczyźni (...) średnio raz w tygodniu zaczepią mnie i komentują w obraźliwy dla mnie sposób.

K10: Gwizdanie, zaczepianie przez starszych mężczyzn.

K13: Pracowałam w miejscu, gdzie automatycznie zaczęto traktować mnie gorzej, kiedy odmówiłam prywatnego spotkania z pracownikiem, który pracował tam dłużej. Nie mówiąc już o jego zachowaniu wobec ogółu kobiet.

K14: Wygwizdywanie i zaczepianie na przystanku, nieprzyzwoite komentarze na temat mojego biustu.

K22: Kiedy parę razy szłam ulicą, nieznajomi mężczyźni gwizdali na mnie z samochodu. Bałam się potem, że gdzieś mogą na mnie czekać, by mi coś zrobić.

Uroda

Uroda jest niezwykle ważnym obszarem w budowaniu samooceny osób młodych. Dorastanie jest takim momentem w życiu, w którym kształtują się kluczowe przekonania o sobie i własnym wyglądzie. Może być to proces wspierający konstruktywne myślenie o sobie, gdzie mimo wszystko uroda nie jest centralnym punktem dla kobiet i mężczyzn. Jeżeli tak się jednak stanie i zaczną oni utożsamiać to z własną wartością, wpadną w pułapkę porównywania siebie. Zgodnie z nią, jeśli nie wygląda się „idealnie", to nie jest się kimś wartościowym. Samo zwracanie uwagi na wygląd może być niezwykle ważną informacją. Jeżeli młodzi ludzie – w tym przypadku głównie kobiety – otrzymują cały czas komentarze na ten temat, to budują przekonanie, że to musi być coś bardzo ważnego. Kobiety w wywiadach podkreślają często rolę urody i konieczność dbania o nią, a komunikaty rówieśników i dorosłych zdają się to potwierdzać.

K1: Wielokrotnie usłyszałam, że ktoś był dla mnie miły, tylko dlatego że „jestem ładna" i z tego powodu dostałam propozycję pracy/ szansę w szkole/ miejsce w kolejce/ lepszą ocenę, a nie ze względu na moje umiejętności.

K11: Na lekcjach (...) pani lepiej traktuje mężczyzn z mojej klasy, ponieważ są bardzo przystojni, a płeć piękną miesza z błotem.

Powyższe dwie wypowiedzi pokazują wprost, że w świecie współczesnym bycie ładną lub przystojnym może przynosić profity. Może to być propozycja pracy, miejsce w kolejce czy lepsze traktowanie. To również pokazuje młodym ludziom, że wygląd to centralny punkt ich wartości, coś, co decyduje ostatecznie o ich ocenie. Kobiety ze względu na wymagania społeczne będą jednak bardziej czułe na ocenę ze względu na urodę. Mężczyźni wydają się nie mieć problemów w związku z „niewystarczającą urodą", kobiety jednak dotkliwie tego doświadczają, co potwierdzają poniższe cytaty.

K22: (...) Uwagi/przytyki na temat swojej wagi i wyglądu z tym związanego oraz było kilka awantur (...).

K45: Przytyłam, ludzie mówili, że KOBIETY są chude i powinnam zrzucić zbędne kilogramy. Na imprezie rodzinnej nie mogłam napić się piwa, bo uważali, że jest ono tylko dla mężczyzn, a kobiety mają pić coś innego.

Te wypowiedzi pokazują, że kobiety we współczesnym świecie mediów i nastawienia na informację obrazkową są czułe na ocenę urody fizycznej. Przedstawiono tu bezpośredni nacisk na wagę osób badanych – mają być chude. W oczach rozmówczyń kobiety są po prostu „chude" i jest to niejako centralna część ich oceny. W psychologii takie zjawisko nazywamy twarzyzmem (Schwarz i Kurz, 1989), gdzie główną część oceny kobiet stanowi ich uroda.

K22: (...) kiedy oznajmiałam, że chcę sama decydować, czy chcę golić nogi, czy nie (słyszałam wtedy od osoby, z którą się kłóciłam, że jeśli nie będę golić nóg, to będzie się mnie wstydzić).

K44: Obcięłam włosy na krótko. Rodzina mówiła, że to nie przystoi, bo dziewczyny powinny mieć długie włosy.

K46: W szkole chłopacy obrażali mnie ze względu na to, że się nie malowałam, i przez to „nie byłam prawdziwą kobietą".

Powyższe trzy cytaty pokazują, że najbliższe otoczenie ma określoną wizję tego, jak powinna wyglądać kobieta. Wizja ta jest bardzo szczegółowa. Zgodnie z nią kobieta powinna się malować, mieć długie włosy i ogolone nogi. Można by nazwać takie komunikaty agresywnie wnikającymi w samodzielne decydowanie kogoś o sobie. Proces indywiduacji – kształtowania dorosłości i niezależności – polega na odcinaniu się od innych i znalezieniu swojej drogi na bazie własnych celów. Przykład decydowania o swoim wyglądzie pokazuje, że indywiduacja jest raczej walką o indywidualne stanowienie o sobie niż spokojnym poznawaniem, jakimi młodzi ludzie chcą być.

Ubranie

Dalszą częścią procesu indywiduacji jest eksperymentowanie z ubiorem. Wygląd staje się indywidualną częścią osoby i stanowi przestrzeń kształtowania się indywidualności. Przestrzeń ta, jak żadna inna, pokazuje też pewną nierówność traktowania. Kobiety zdecydowanie podkreślają, że ich wygląd i ubiór stanowi centralny punkt oceny społecznej, widzą także, że mężczyźni nie są traktowani podobnie.

K6: W szkole nauczycielki kazały dziewczętom zakrywać swoje ramiona i dekolty, ale nie powiedziały słowa na temat ubioru mężczyzn.

K20: Kiedy przez pewien dłuższy czas nie goliłam wąsika (nie miałam na to czasu), to przynajmniej raz w tamtym okresie słyszałam tekst w stylu „zgól wąsa".

System szkolny, nauczycielki, nauczyciele i rówieśnicy pokazują poprzez zainteresowanie wyglądem dziewczyn i tym, która ich część ciała ma być odsłonięta czy ogolona, że jest to niezwykle ważna przestrzeń dla kobiet i że istnieje dla nich określony wzorzec, w który należy się wpasować.

K24: (...) Miałam przygodę z egzaminatorem, którego rozwścieczył mój ubiór, czyli spódnica (warto zaznaczyć, że nie była bardzo krótka, a poza tym było lato, więc czemu by się tak nie ubrać, ponadto nie ma określonego dress code'u na egzamin). Skoro mężczyzna może przyjść w krótkich spodenkach, to ja nie mogę przyjść w upale w spódnicy? Niestety pan mnie od razu skreślił. Wprawdzie na miasto wyjechaliśmy, ale po oblaniu egzaminu prawił mi porządne kazanie na ten temat...

K25: „(...) ubierać biustonosz, ponieważ prowokujesz mężczyzn", „bekanie, przeklinanie itp. – to niedziewczęce".

K27: Założyłam do szkoły na WF krótkie spodenki (było lato). Nauczycielka kazała mi się przebrać i wstawiła uwagę za nieodpowiedni strój. Niektórzy koledzy ćwiczyli bez koszulek i im nikt nie zwrócił uwagi.

K38: Ubrałam się w męskie ubrania, by iść na spacer z psem, a starsza pani powiedziała mi, że nie powinnam się tak ubierać, bo jestem dziewczyną.

K39: W szkole częstą sytuacją jest to, że dziewczyny nie mogą nosić spodenek, natomiast chłopy już tak (...). Trąbienie przez kierowców, gdy idzie się ulicą – nie spotkałam się z tym, aby kobieta trąbiła na mężczyznę, który jej się podoba.

K48: Na apelu w szkole miałam białą bluzkę i czarne spodnie. Nauczycielka zwróciła mi uwagę, że powinnam mieć sukienkę, bo jestem dziewczyną, a spodnie są dla chłopaków.

K43: Zawsze, kiedy stoję w kolejce, jestem przepuszczana, tylko dlatego że jestem piękną kobietą.

Pozostałe

Poniżej zestawiono dwie wypowiedzi odnoszące się do form dyskryminacji. Jedna z nich pochodzi od kobiety, a druga od mężczyzny. To chyba najbardziej charakterystyczny sposób spoglądania na problematykę dyskryminacji płciowej. Wciąż są na nią bardziej narażone kobiety. To ich dotyczy ten problem i doświadczają go w wielu obszarach. Część z nich potrafi mówić o tym głośno, część – nieco ciszej w anonimowej przestrzeni.

Niektóre młode kobiety są jednak na tyle sparaliżowane dyskryminacją, że nie mogą o tym swobodnie pisać czy rozmawiać z innymi. Na drugim krańcu tego kontinuum jest młody mężczyzna, który prawdopodobnie nie jest świadomy znaczenia tego zjawiska i utożsamia je jedynie z porównaniem siły fizycznej. Prawdopodobnie zestawienie to pokazuje różne światy. Mężczyzna ma swój własny pomysł na to, czym jest równouprawnienie – jest porównywaniem się z kobietami w kwestii siły fizycznej. Mężczyźni czują się bezpiecznie, gdy sprowadzają problem dyskryminacji do siły, natomiast kobiety odnoszą go do czegoś, co je krępuje, jest niezbyt przyjemne, a czasami przyjmuje formę przemocy seksualnej, ograniczania możliwości rozwoju, planowania własnej przyszłości czy nawet wybierania rodzaju uprawianej aktywności fizycznej i tego, w jakim stopniu mogą się przy niej zmęczyć.

K30: Wolałabym nie mówić o tym, jest to dla mnie krępujące i niezbyt przyjemne doświadczenie...

M5: (...) że niby walczymy o równouprawnienie, to po co proszą o pomoc przy dźwiganiu w pracy?

PODSUMOWANIE

Program badawczy składał się z analizy dokumentacji, badań ilościowych oraz jakościowych – wywiadów zogniskowanych i wywiadów indywidualnych. Analiza dokumentacji skupiła się na formalnym przejrzeniu dokumentacji szkoły w postaci stron WWW, statutów, informacji o patronie/patronce placówki. Wnioski z tej analizy w przypadku 20 losowo wybranych szkół ponadpodstawowych w województwie opolskim są następujące. Zapisy dotyczące dyskryminacji znajdują się w 10 statutach szkolnych na 20 analizowanych, zazwyczaj są one ogólne, bez doprecyzowania form dyskryminacji, co może sprzyjać różnej interpretacji. Kolejnym zagadnieniem jest stosowanie żeńskich i męskich form językowych w dokumentacji szkoły. Przegląd stron internetowych, statutów i innych dokumentów pokazuje, że feminatywy zwykle nie są stosowane w komunikacji szkół lub jest to robione bardzo rzadko. W statutach szkolnych występują one tylko w jednym punkcie – dotyczącym zasad ubioru uczniów i uczennic.

Widoczne w analizie dokumentacji jest niższe reprezentowanie patronek kobiecych. Taka dysproporcja może sugerować pomijanie ważnych żeńskich postaci. Jeśli weźmiemy pod uwagę samą proporcję noblistów i noblistek polskich, to trzy spośród ośmiu osób były kobietami, co stanowi 37,5%. W innych obszarach funkcjonowania społecznego jest wiele kobiet godnych uhonorowania patronatem szkół.

Wywiady zogniskowane wnoszą wiele kwestii, które były ważne dla osób badanych. Dziewczyny poruszały temat możliwości angażowania się w uprawianie sportu, natomiast chłopacy – uczestniczenia w stereotypowych żeńskich aktywnościach. Doświadczenie ograniczania na tym polu wydaje się problematyczne dla obydwu płci. Ponadto kobiety zgłaszają, że są oceniane i traktowane jako gorsze w kierowaniu pojazdami, co sprzyja uniemożliwianiu doskonalenia własnych umiejętności. Ponadto uczniowie i uczennice chcieliby móc brać udział we wszystkich aktywnościach, także tych niepasujących do stereotypu ich płci, jak działalność artystyczna w szkole czy noszenie ławek. Doświadczenie pomijania startu w jakiejś olimpiadzie kojarzonej z „męską" dziedziną zniechęca kobiety do angażowania się w daną tematykę. Ciekawym wątkiem jest traktowanie kobiet w świecie wirtualnym, stosowanie obraźliwych określeń typu „zmywara" czy „wracaj do kuchni", co jest na porządku dziennym w świecie graczy. Dziewczyny czują się ograniczane i nierówno traktowane także w domach (późne wracanie do domu, blokowanie w głoszeniu swoich poglądów). Chłopcy natomiast mają trudności w wyrażaniu uczuć, doświadczają małej liczby mężczyzn nauczycieli, mniej angażują się w aktywności szkolne. Są to zjawiska negatywne związane z młodymi mężczyznami i wymagają one troski w przestrzeni szkolnej. Dużo miejsca poświęcono kwestii wyglądu w szkole i poza nią oraz uwagom na temat ubierania się przez uczennice. Młode kobiety odbierają te uwagi jako dotkliwe i sugerujące, że to one są odpowiedzialne za zachowanie chłopaków. Uczniom i uczennicom przeszkadza także forsowanie przez nauczycieli i nauczycielki własnych stereotypowych poglądów.

Wywiady indywidualne prezentują, że w postrzeganiu uczniów i uczennic są obecne zarówno stereotypowe role męskie i żeńskie, jak i poglądy na temat potrzeby równości. Funkcjonowanie w szkole chłopaków i dziewczyn pokazuje potrzebę lepszej komunikacji między płciami i rozmawiania o tym, co jest dla nich ważne. Młode osoby zgłaszają także problem nierównego traktowania poza szkołą. W przestrzeni szkolnej dziewczyny dość dotkliwie znoszą uwagi na temat stroju, które są częściej kierowane do nich niż do chłopców. Ponadto w wywiadach widać pewną troskę nauczycieli/nauczycielek i rodziców oraz poczucie zagrożenia uczennic poza szkołą. Badania pokazują, że negatywne zjawisko bierności mężczyzn w przestrzeni społecznej może w przyszłości być poważnym problemem, tak jak i trudność w wyrażaniu przez nich uczuć. Zmiany pokoleniowe i różnice w postrzeganiu różnych zasad szkolnych są widoczne. Z jednej strony pojawiają się „stare sposoby patrzenia na świat i role płciowe", z drugiej strony uczniowie omawiają także kwestie, z których wynika, że równość w szkole i życiu pozaszkolnym jest coraz bardziej obecna.

Badanie ilościowe zostało wykonane w formie ankiety o celowym doborze uczniów i uczennic szkół ponadpodstawowych. Analizy wykonano na próbie 239 osób. Badania pokazują, że kobiety silniej doświadczają dyskryminacji w porównaniu do mężczyzn. Obie grupy wzajemnie widzą, że mają większe przywileje niż płeć przeciwna, ale mężczyźni zdają się mniej uznawać dyskryminację wśród kobiet, podczas gdy dyskryminacja płciowa mężczyzn jest tak samo uznawana przez obydwie płcie. Również rozkład doświadczenia jakiejkolwiek dyskryminacji wskazuje na to, że kobiety czują się dyskryminowane częściej niż mężczyźni. Badania pokazują formy doświadczanej dyskryminacji. Najczęściej są to: zaczepianie, uwagi na temat ubioru lub części ciała, wpatrywanie się, niewerbalne komentarze. Doświadczanie dyskryminacji najczęściej ma miejsce w takich przestrzeniach, jak: komunikatory, media, szkoła, miejsca kultu religijnego. Dane zgromadzone z wypowiedzi swobodnych pokazują, że osoby badane najczęściej wskazują jako formę dyskryminacji różnego rodzaju wykluczanie czy uniemożliwianie aktywności, następnie uwagi na temat ubioru, urody, przypominanie o rolach płciowych oraz przemoc seksualną.

ZALECENIA

Raport na podstawie badań ilościowych i jakościowych obrazuje, w jaki sposób stereotypy dotyczące płci są obecne w myśleniu osób uczniowskich szkół ponadpodstawowych. Konsekwencje posługiwania się nietrafnymi stereotypami mogą w przyszłości pogłębiać problemy społeczne. Stereotypy płciowe, na przykład „dziewczynka powinna być miła i grzeczna, nie musi być mądra", mogą prowadzić u uczennic do hamowania rozwoju intelektualnego i rezygnacji ze ścieżki kariery. W przypadku mężczyzn może to ograniczać rozwój w dziedzinach, które ich interesują. Ponadto stereotypy mogą prowadzić do wielu negatywnych zjawisk społecznych, takich jak: dyskryminacja, znęcanie się, stygmatyzowanie, molestowanie seksualne, ograniczenie zainteresowań, rezygnacja z edukacji. W związku z tym na podstawie powyższych badań zaproponowano następujące zalecenia:

Zalecenia dla szkół/osób nauczycielskich i innych osób pracujących w szkołach:

- Wprowadzenie w statutach zapisów dotyczących równości wszystkich osób uczniowskich oraz zakazu dyskryminacji.
- Stworzenie procedury, standardu reagowania na przejawy dyskryminacji w szkole.
- Szkolenie nauczycieli i nauczycielek z zakresu rozpoznawania i przeciwdziałania: dyskryminacji, mikronierówności, mowy nienawiści (szkolenia stacjonarne i on-line, na przykład na platformach e-learningowych).
- Dbanie o proporcje płciowe w gronie pedagogicznym.
- Równe reprezentowanie kobiet i mężczyzn jako patronów/patronek szkolnych.
- Stosowanie feminatywów w oficjalnych publikacjach szkoły, na stronie WWW placówki i w przestrzeni szkolnej, na przykład w gazetce szkolnej, na wizytówkach na drzwiach, tablicy ogłoszeń, tablicach pamiątkowych.
- Świętowanie ważnych wydarzeń historycznych z udziałem kobiet, obchodzenie współczesnych wydarzeń, takich jak na przykład Międzynarodowy Dzień Dziewczyn czy „16 dni przeciwko przemocy ze względu na płeć".
- Dawanie osobom uczniowskim równej możliwości uczestniczenia we wszystkich aktywnościach szkolnych bez względu na płeć (na przykład zajęcia sportowe, prace fizyczne, prace artystyczne, olimpiady).
- Zadbanie o to, aby szkoła była neutralna poglądowo i dawała możliwość wyrażania różnych opinii w duchu akceptacji odmienności. Tworzenie przestrzeni do wzajemnego dzielenia się poglądami podczas lekcji wychowawczych, lekcji etyki, warsztatów czy otwartych dyskusji.
- Zamiast strofowania uczennic za ubieranie się w określony sposób – przeprowadzenie rozmowy odnośnie do znaczenia ubrań i formalnych strojów obowiązujących w szkole. Zwrócenie uwagi na to, że nie tylko ubiór dziewczyn może być problematyczny, lecz także zachowanie młodych mężczyzn. Podejmowanie z młodzieżą dyskusji na temat znaczenia strojów oraz komentowania wyglądu innych ludzi.
- Uczenie niedyskryminującej komunikacji. Praca nad lepszym komunikowaniem się uczniów, uczennic, nauczycieli, nauczycielek ze sobą nawzajem – zbudowanie otwartej, przyjaznej przestrzeni na dialog, na przykład w formie open space. Wzmacnianie empatii.
- Dbanie o lepsze rozumienie wzajemnych potrzeb dziewczyn i chłopaków w przestrzeni szkolnej, na przykład poprzez rozmowy na lekcjach wychowawczych, warsztaty prowadzone przez osoby spoza szkoły.
- Edukowanie młodzieży w większym zakresie na temat tego, czym jest dyskryminacja, równość płciowa, mowa nienawiści, mikronierówność – zachęcanie do udziału w projektach zewnętrznych, webinarach, warsztatach oraz zapraszanie ekspertów/ekspertek, organizowanie prelekcji, pokazów filmowych czy żywej biblioteki.
- Uczenie młodych ludzi, jak prawidłowo reagować na przejawy dyskryminacji, wykluczania, przemocy seksualnej itp. Informowanie, gdzie można uzyskać pomoc, i wspieranie po trudnym doświadczeniu.
- Dbanie o bezpieczeństwo kobiet i mężczyzn w szkole, ale także w przestrzeni internetowej, która w związku z pandemią COVID-19 stała się dla uczniów bardzo ważna.
- Pokazywanie, jak można komunikować się w sposób równościowy, niedyskryminujący, jak wyrażać sympatię w sposób nieagresywny, jak reagować na zachowania przekraczające granice.

Zalecenia dla rodziców/opiekunów i opiekunek:

- Zwracajcie uwagę na równościowe traktowanie w szkole.
- Przeczytajcie statut szkoły i regulaminy. Reagujcie i rozmawiajcie z przedstawicielami szkół, kiedy zapisy dokumentacji budzą waszą wątpliwość, zadawajcie pytania.
- Rozmawiajcie z Waszymi dziećmi na temat tego, czy czują, że mogą rozwijać każde zainteresowanie bez względu na płeć.
- Wspierajcie różne zainteresowania własnych dzieci. Nie dzielcie tych zainteresowań na męskie i żeńskie – dzięki temu wspieracie rozwój intelektualny Waszych dzieci.
- Pokazujcie, że obowiązki domowe nie mają płci. Pozwólcie Waszym dzieciom uczestniczyć w różnorodnych obowiązkach bez podziału na męskie i żeńskie.
- Wymagajcie od swoich dzieci po równo, bez względu na płeć.
- Zwracajcie uwagę na traktowanie przez Wasze dzieci rówieśników i bycie traktowanym w przestrzeni domowej i publicznej.

- Nie stosujcie uwag stereotypizujących wobec Waszych dzieci, rozmawiajcie z nimi i tłumaczcie, co Was martwi, zastanawia (na przykład odnośnie do ubrań i ich kolorów, wyglądu, zainteresowań) – każdy ma prawo do wyrażania i rozwijania siebie bez względu na płeć.
- Jeśli widzisz lub masz przeczucie, że Twoje dziecko doświadcza jakiejś formy dyskryminacji – zareaguj. Porozmawiaj z dzieckiem lub jego/jej przyjacielem/przyjaciółką, zwróć się o wsparcie do odpowiedniej instytucji lub do wychowawcy/wychowawczyni, pedagoga/pedagożki, psychologa/psycholożki w szkole.

Zlecenia dla uczniów i uczennic:

- Masz prawo bez względu na płeć do rozwijania różnych zainteresowań (na przykład sportowych, artystycznych, intelektualnych, matematycznych, informatycznych).
- Masz prawo do wybrania takiego zawodu, który Cię interesuje, bez względu na stereotypy płciowe.
- Nikt nie powinien Cię ograniczać i mówić Ci, że do czegoś „się nadajesz", a do czego „nie nadajesz", bo jesteś chłopakiem lub dziewczyną. To pokazuje tylko ograniczenia i stereotypy tej osoby, nic więcej.
- Sytuacja, w której ktoś traktuje Cię inaczej (lepiej lub gorzej) ze względu na płeć, może krzywdzić.
- Równość nie polega na tym, że jako dziewczyna masz udowadniać, że wniesiesz pralkę na czwarte piętro, lecz na tym, że masz prawo uczestniczyć zarówno w przyrządzaniu potraw w domu, jak i we wnoszeniu pralki.
- Równość nie polega na tym, że jako chłopak masz teraz sprzątać i gotować oraz wymieniać koła w aucie. Równość to uczciwy podział i możliwość decydowania, kto dzisiaj sprząta w domu, a kto myje samochód.
- To, że ktoś nosi kolorowe stroje jako uczeń/uczennica jest jego/jej prawem do wyrażania siebie, nie stanowi informacji o jego/jej tożsamości płciowej.
- Jako uczeń/uczennica nie musisz bać się strojów, które zakładasz, zainteresowań, które masz, sympatii, którą czujesz. Bez względu na płeć masz prawo wyrażać siebie, zachowując normy społeczne.
- Twój rówieśnik i Twoja rówieśniczka są takimi samymi ludźmi jak Ty. Mają takie same prawa. Nie wyśmiewaj innych – tak nie zbudujesz sobie pozycji społecznej, a tylko podzielisz Twoje otoczenie na krzywdzących i doznających krzywdy.

LITERATURA CYTOWANA

1. Aikenhead G.S., „Resolving conflicting subcultures within school mathematics: Towards a humanistic school mathematics", „Canadian Journal of Science, Mathematics and Technology Education" (2021) nr 21(2), s. 475–492.
2. Maruszewski T., „Psychologia poznania: umysł i świat", Gdańsk 2017.
3. Moslehian M.S., „Postmodern view of humanistic mathematics", „Resonance" (2005) nr 10(11), s. 98–105.
4. Nisbett R.E., Cohen D., „Culture of honor: The psychology of violence in the South", Westview Press 1996.
5. Schmitt M.T., Branscombe N.R., Kobrynowicz D., Owen S., „Perceiving discrimination against one's gender group has different implications for well-being in women and men", „Personality and Social Psychology Bulletin" (2002) nr 28(2), s. 197–210.
6. Schwarz N., Kurz E., „What's in a picture? The impact of face-ism on trait attribution", „European journal of social psychology" (1989), nr 19(4), s. 311–316.
7. Studzińska A., Wojciszke B., „Przekonania o genezie różnic płci a legitymizacja nierówności kobiet i mężczyzn", „Psychologia Społeczna" (2014) nr 9, s. 4.
8. Wojciszke B., „Człowiek wśród ludzi: zarys psychologii społecznej", Warszawa 2003.
9. Zimbardo P.G., Coulombe N.S., Guzowska-Dąbrowska M., Myszkiewicz I., „Gdzie ci mężczyźni?", Warszawa 2015.
10. Edukacja w województwie opolskim w roku szkolnym 2019/2020, https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&cad=rja&uact=8&ved=2ahUKEwiJi7SJis35AhVuQvEDHWKwA4kQFnoECA0QAw&url=https%3A%2F%2Fopole.stat.gov.pl%2Fdownload%2Fgfx%2Fopole%2Fpl%2Fdefaultaktualnosci%2F747%2F3%2F6%2F1%2Fedukacja_2020_2.pdf&usg=AOvVaw02o0mJXulQvJzxPqakUUvN (dostęp: 17.08.2022).
11. Stanowisko Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów, https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1861:stanowisko-rjp-w-sprawie-zenskich-form-nazw-zawodow-i-tytulow (dostęp: 9.08.2022).

Laboratorium Zmiany

Fundacja Laboratorium Zmiany powstała w 2015 roku. Aktualnie nasz zespół liczy osiem kobiet. Uczymy się, szukamy rozwiązań, wspieramy, eksperymentujemy, dajemy przestrzeń. Chcemy dzielić się naszą wiedzą i doświadczeniem, które zdobywałyśmy podczas własnej praktyki i uczestnicząc w wielu specjalistycznych szkoleniach i kursach.

Czym zajmujemy się w Laboratorium Zmiany?

Organizacja antykonferencji
To nasza specjalność! Organizujemy konferencje, wykorzystując metodę otwartej przestrzeni i samoorganizacji grupy uczestniczącej w spotkaniu. Antykonferencja ma swój temat przewodni (ustalony przez organizatora/organizatorkę), ale o tematach rozmów i dyskusji decydują osoby, które pojawią się na spotkaniu. Dzięki temu wszystkie osoby uczestniczące, mają możliwość zabrania głosu, dzielenia się swoim doświadczeniem i pomysłami, a także zaplanowania kolejnych działań. Spotkanie ma ustaloną strukturę i jest moderowane przez nasze trenerki.

Warsztaty dla młodzieży
Mamy na koncie tysiące godzin spędzonych na warsztatach z młodzieżą. Najczęściej podejmujemy temat odwagi, sprawczości, aktywności obywatelskiej. Zastanawiamy się, jak stereotypy wpływają na nas i innych, jak reagować w trudnych sytuacjach, jak komunikować swoje potrzeby i oczekiwania, co nas ogranicza w byciu sobą – wspieramy młodzież w rozwoju i zachęcamy do działania.

Warsztaty antydyskryminacyjne
Prowadzimy warsztaty antydyskryminacyjne skierowane do dorosłych – studentów, nauczycieli, pracowników młodzieżowych. Uczymy i trenujemy, jak wspierać osoby, z którymi się pracuje, jak zwracać uwagę na ich potrzeby, jak reagować na przejawy dyskryminacji i jak tworzyć w swojej pracy bezpieczną przestrzeń dla każdej osoby.

Wymiany międzynarodowe dla młodzieży
Wymiany międzynarodowe to możliwość kontaktu z rówieśnikami z innych krajów, zawarcia nowych znajomości, a przy tym udziału w wielu dyskusjach i rozmowach na tematy, które są nam bliskie. To krótkie wyjazdy (najczęściej trwające około tygodnia) dla osób w wieku 18–30 lat z tematem przewodnim (od ekologii po aktywność obywatelską). W ramach programu Erasmus+ organizujemy wymiany Polsce i wysyłamy naszą młodzież za granicę.

(Współ)tworzymy gry
Gry miejskie, planszowe – w grupach roboczych zastanawiamy się nad celem gry, potrzebami grupy docelowej i nad oczekiwaniami twórców. W naszym portfolio mamy grę planszową o odwadze dla dzieci i młodzieży, grę planszową zwiększającą poczucie sprawczości dla dziewczyn, gry miejskie tworzone z myślą o przeciwdziałaniu radykalizacji młodzieży. Wiemy jak gry „działają" i jak je tworzyć.

https://laboratoriumzmiany.org/
https://www.facebook.com/FLaboratoriumZmiany/
https://www.youtube.com/channel/UCeMkQX12JTGBaW4sT1HVDmg
https://www.instagram.com/laboratoriumzmiany/
https://open.spotify.com/show/3nkoXSNyA92sVjDHicEHre?si=fXKIiZYdR46cHepH-V5ULg&nd=1

e-mail: zarzad@laboratoriumzmiany.org

Fundacja Laboratorium Zmiany
ul. Polna 15
49-100 Niemodlin

KRS: 0000571454
NIP: 9910502051

Fundacja Evris jest fundacją non profit, która powstała, aby dzielić się islandzką wiedzą i doświadczeniem z innymi krajami europejskimi i odwrotnie. Jesteśmy głęboko przekonani, że dzielenie się know-how ułatwi rozwiązywanie problemów i opracowywanie nowych rozwiązań przez agencje publiczne, przedsiębiorstwa i trzeci sektor. Uważamy, że granty, fundusze i programy UE, Skandynawii i EOG są najlepszym sposobem finansowania tego transferu wiedzy – z korzyścią dla wszystkich zaangażowanych stron.

Fundacja Evris przekazuje islandzką wiedzę od podmiotów prywatnych i publicznych oraz niezależnych ekspertów do krajów-beneficjentów Funduszy EOG. Uczestniczymy w projektach jako partner z państwa-darczyńcy. Kierownicy i kierowniczki projektów posiadają wysokie kwalifikacje pod względem wykształcenia i doświadczenia. Dla każdego projektu budujemy dostosowany do potrzeb zespół islandzkich ekspertów ze zdefiniowaną i wymaganą wiedzą ekspercką. Współpracujemy z różnymi krajowymi władzami publicznymi, instytucjami, firmami i indywidualnymi ekspertami.

W 2018 roku Fundacja Evris otrzymała nagrodę „Erasmus+ Award" w Islandii za najlepsze zarządzanie projektami i projektami w edukacji dorosłych.

https://www.evrisfoundation.is/
https://www.facebook.com/evrisfoundation/

e-mail: evris@evris.is

Fundacja Evris
Grandagarður 16,
101 Reykjavík

Iceland
Liechtenstein
Norway

Active citizens fund

Fundusze EOG i fundusze norweskie reprezentują wkład Islandii, Liechtensteinu i Norwegii w tworzenie Europy zielonej, konkurencyjnej i sprzyjającej integracji społecznej. Istnieją dwa cele ogólne: ograniczenie nierówności ekonomicznych i społecznych w Europie i wzmocnienie relacji dwustronnych pomiędzy państwami-darczyńcami a 15 krajami UE z Europy Środkowej i Południowej i obszaru Morza Bałtyckiego. Trzy Państwa-Darczyńcy ściśle współpracują z UE w ramach Porozumienia o Europejskim Obszarze Gospodarczym (EOG). Darczyńcy przekazali 3,3 miliarda euro w ramach kolejnych programów funduszy w latach 1994–2014. Fundusze EOG i fundusze norweskie na lata 2014 2021 wynoszą 2,8 miliarda euro. Priorytety na ten okres to:

#1 innowacje, badania naukowe, edukacja i konkurencyjność;
#2 integracja społeczna, zatrudnienie młodzieży i ograniczenie ubóstwa;
#3 środowisko, energia, zmiany klimatu i gospodarka niskoemisyjna;
#4 kultura, społeczeństwo obywatelskie, dobre zarządzanie i podstawowe prawa;
#5 sprawiedliwość i sprawy wewnętrzne.

Kwalifikowalność do funduszy wynika ze spełnienia kryteriów określonych w ramach Funduszu Spójności UE przeznaczonego dla państw członkowskich, w których dochód krajowy brutto na mieszkańca jest niższy niż 90% średniej unijnej. Program funduszy EOG i funduszy norweskich składa się z dwóch mechanizmów finansowych. Fundusze EOG są wspólnie finansowane przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię, których wkład oparty jest na ich PKB. Fundusze norweskie są finansowane wyłącznie przez Norwegię.

Iceland Liechtenstein Norway **Active citizens** fund

Laboratorium Zmiany

EVRIS foundation

Niniejszy raport powstał w ramach projektu „Równoważnik" prowadzonego przez Fundację Laboratorium Zmiany.

Projekt „Równoważnik" jest realizowany z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG.

Celem projektu jest wsparcie trzech szkół średnich z województwa opolskiego we wprowadzeniu standardów przeciwdziałania dyskryminacji.

„Równoważnik" korzysta z dofinansowania o wartości 87 500 euro. Jest przeprowadzany w partnerstwie z islandzką Fundacją Evris.